

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Rok XIII

Numer 11-12/325-326

3 czerwca 2015

ISSN 1734-5294

www.twoj-tydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Naprawdę sporo zależy od nas samych

KRZYSZTOF ZANUSSI,
reżyser i scenarzysta
filmowy, filozof



strona 3 i 4

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**



Jesteśmy
laureatem nagrody
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007**



Zeskanuj ten kod
telefonem i czytaj
Twój TYDZIEŃ
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Duda
– największy
przegraný

strona 6

**Prezydent
Jacek
Jaśkowiak:
„Nie zlikwiduję
Toru Poznań”**

strona 12

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

STUDIO FRYZUR Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Szybkie wyszczuplanie



Zredukuj cellulit w 14 dni! Zyskaj wyraźnie gładszą skórę, o wyrównanej strukturze już w 2 tygodnie! Polecamy **Antycellulitowy żel do ciała Optimals ORIFLAME** z aplikatorem w postaci kulowego masażera (150 ml, 39,90 zł). Formuła z kompleksem CelluSmooth z kofeiną i ekstraktem z liści lotosu efektywnie zwalcza nawet uporczywy cellulit. Skuteczna formuła żelu oraz specjal-

ny masażer dają najlepsze rezultaty! Antycellulitowy żel do ciała Optimals zmniejsza widoczność cellulitu i wygładza skórę pomarańczową wszystkich typów skóry.

Gładki i trwały



Zapewnij swojej skórze idealną gładkość i perfekcyjny wygląd przez cały dzień z nowym podkładem mineralnym **Podkład Giordani Gold Mineral Long Wear ORIFLAME** z filtrem przeciwsłonecznym SPF 15 (30 ml, 62,90 zł). Formuła podkładu została wzbogacona minerałami wulkanicznymi, pozyskanymi z obszaru włoskiego wulkanu Etna, wykazujących niezwykle właściwości regenerujące, znane już w starożytnym Rzymie. Długotrwała formuła podkładu zapewnia pełne krycie przez cały dzień. Polecamy też Podkład w kompaktce **Giordani Gold**.



Najlepsze na słońce

Krem-żel do twarzy **SPF 50+ Iwostin Solecrin** zapewnia wysoką ochronę skóry (SPF50+) normalnej i mieszanej przed szkodliwym działaniem promieniowania słonecznego UVA/UVB dzięki składnikom aktywnym oraz filtrowi immunologicznemu. Minimalizuje ryzyko wystąpienia fotouczuleń i podrażnień przy ekspozycji na słońce. Przyjemna, lekka i nietłusta konsystencja kremu przyspiesza jego wchłanianie się. Krem-żel jest odpowiedni pod makijaż. Cena 40 zł - 50 ml.

Krem ochronny SPF 50+ Iwostin Solecrin Capillin zapewnia wysoką ochronę przeciwsłoneczną (SPF50+) skóry naczynkowej. Chroni DNA komórek skóry przed uszkodzeniami, wzmacnia naczynka krwionośne dzięki składnikom aktywnym. Trokserutyna i Neutragen hamuje powstawanie rumienia, zwiększa elastyczność i napięcie naczyń krwionośnych oraz zmniejsza nadwrażliwość skóry. Ma przyjemną i nietłustą konsystencję, nie zatyka porów. Cena 51 zł - 50 ml.

Krem-żel do ciała SPF 50+ Iwostin Solecrin zapewnia wysoką ochronę skóry (SPF 50+) wrażliwej i alergicznej. Zabezpiecza DNA komórek skóry przed uszkodzeniami. Przyjemna i lekka konsystencja kremowego żelu szybko się wchłania bez białych śladów. Preparat może być stosowany u dzieci powyżej 6 miesięcy życia. Cena 53 zł - 100 ml.



Letnie nawilżenie

Rewitalizujące serum w kapsułkach na **Rnoc Optimals Aqua ORIFLAME** (14 szt. 49,90 zł) zawiera kompleks hydra vitality, który przywraca komórkom energię i witaminę C, która chroni skórę przed działaniem wolnych rodników i przedwczesnym starzeniem. Serum intensywnie odżywia i nawilża skórę podczas snu. Należy przełamać kapsułkę, wylać jej zawartość na dłoń i delikatnie rozprowadzić płyn na twarzy. **Maseczka Optimals Aqua** (75 ml, 29,90 zł) i **emulsja do twarzy Optimals Aqua** z filtrem SPF 15 (15 ml - 34,90 zł) zawierają: kompleks hydra balance, który zapewnia nawilżenie skóry i promienny blask; ekstrakt z czerwonych alg, który nawilża, zmiękcza i regeneruje skórę. Zapewniają jej zdrowy i promienny blask i wygładzają drobne zmarszczki.



Baw się kolorem

Mocno kryjące i długo utrzymujące się lakiery do paznokci **The ONE Long Wear ORIFLAME** są teraz dostępne w letnich ultra modnych odcieniach. Dzięki technologii Expert Gel równomiernie rozprowadzają się na paznokciach, a kolory są odporne na blaknięcie i odpryskiwanie. Z szerokim pędzelkiem typu High Definition dla precyzyjnej aplikacji. Cena 24,90 zł,



Soczysty i egzotyczny

Lekki i świeży zapach soczystego abuza łączy się z soczystą słodką nektaru z hibiskusa. Te egzotyczne nuty zapewni nam latem **Woda toaletowa SOLAR** - 79,90 zł. Komu spodoba się zapach może się w nim zanurzyć, bo **ORIFLAME** oferuje też **Balsam do rąk i ciała SOLAR** - 21,90 zł oraz **Żel pod prysznic SOLAR** - 17,90 zł.



Pomysł na lato

Sephora proponuje nam ułatwienie na lato. Jedno psiknięcie mgiełki by ukoić, odświeżyć i nawilżyć rozgrzane słońcem ciało, a przy okazji przedłużyć trwałość opalenizny... Same zalety dla tych, którzy wolą rozpylanie od smarowania! **Moisturizing & soothing after-sun body mist - Brume Apres-Soleil Hydratante Apaisante** (150 ml - 45 zł).



ZDROWIE

Plastry z Minionkami



trze. Cena ok. 8,50 zł - 20 szt.

Bajkowe, kolorowe wzory na plasterkach **Salvequick MINIONKI** pomagają odwrócić uwagę dziecka od przykrego zdarzenia, jakim jest skaleczenie. Plastry Salvequick Minionki mają elastyczny i wytrzymały materiał z chłonnym opatrunkiem – idealny dla aktywnych dzieci, odporny na wodę i brud, ale przy tych przepuszczający powietrze. Cena ok. 8,50 zł - 20 szt.

Dla zdrowia i urody

Bio-Oil to specjalistyczny olejek do pielęgnacji skóry. Postać olejku to idealna formuła pielęgnująca. Pozbawiona wody jest idealną bazą dla składników aktywnych. Witaminy i ekstrakty roślinne zachowują swoje właściwości bez konserwantów. Bio-oil jest produktem nr 1 w sprzedaży produktów na blizny i rozstępy w Polsce oraz w 17 krajach na świecie.



Mamy dla naszych Czytelników 3 zestawy zdrowotne zawierające: Bio-oil 60 ml, plastry Salvequick elastic oraz plastry dla dzieci Minionki. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody.tvoj.tydzien@wp.pl z hasłem ZDROWIE.

Większy zapas

Salvequick Textile/Elastic zapewniają maksymalną ochronę przed zanieczyszczeniami i bakteriami. Są wyjątkowo trwałe i elastyczne. Idealnie przylegają i dopasowują się do ciała. Zapewniają pełną swobodę ruchów. Można je przycinać według potrzeby. Zestaw 2 sztuk 75 cm x 6 cm kosztuje ok. 10 zł.



Naprawdę sporo zależy od nas samych

KRZYSZTOF ZANUSSI, reżyser i scenarzysta filmowy, filozof

TRUDNO UMRZEĆ Z GŁODU

Żyjemy w najlepszym ze światów. Nigdy nie było tak dobrze, jak jest teraz. Nigdy taka rzesza ludzi nie żyła w takim dobrobycie. W rozwiniętych krajach świata nigdy w historii na jednostkę nie przypadało tyle, na przykład, metrów kwadratowych.

W literaturze polskiej i światowej obecne są wygłodniałe masy

ludzkie. Wystarczy sięgnąć po dzieła Prusa, Konopnickiej, Dickens'a czy Zoli. Teraz proporcje się odwróciły. To mniejszości jest źle. To nieliczni są głodni, cierpią z zimna. W obecnych czasach trudno jest jednak umrzeć z głodu, bo jak będzie trzeba to przyjdą i nakarmią łyżeczką.

RZĄDY NIEROZUMNYCH

Żyjemy dzisiaj w społeczeństwie masowym. Ludzie korzysta-

ją ze swojego prawa do głosu. Kiedyś liczyła się opinia ludzi światłych i rozumnych, ale... to się zmieniło. Teraz rządzą masy, lud ma decydujący głos.

Oczywiście, masy są głupie, ale lepszego systemu od demokracji na razie nie wymyślono. Szkoda tylko, że masy dyktują gusta i upodobania, co jest najbardziej widoczne w telewizji, na łamach kolorowych tabloidów.

PRZYBŁĘDA WŚRÓD POLAKÓW

Staram się z dystansu oceniać to, co dzieje się w Polsce. Z wyboru i... konieczności, bo jestem przybłądą wśród Polaków - moja rodzina pochodzi z Włoch. Uważam, że ostatnie 25 lat były najlepsze w historii naszego kraju. Pewnie, sporo jest jeszcze do zrobienia, ale potrzeba na to czasu. I cierpliwości, bo jesteśmy narodem, który jest jak na garbatego zbyt prosty, a jak na prostego zbyt garbaty.

Mamy kraj skorumpowany? Mamy, ale inne kraje są bardziej skorumpowane. Z korupcją trzeba walczyć, ograniczać ją, ale przy okazji warto pamiętać, że bez pa-sożytów „pacjent” może umrzeć. To nie jest pochwała korupcji, tylko zdrowy realizm.

Przypomniała mi się w tym momencie scena z filmu Woody Allena. Przychodzi do specjalisty facet i jest w depresji, bo mówi, że ma kompleks niższości. Terapeuta wysłuchuje go, umawia się na kolejną wizytę. Gdy tych terapii było już kilka i swoje zarobił, mówi do pacjenta:

- Mam dla pana dobrą wiadomość. Jest pan po prostu gorszy od innych.

EUROPA WSCHODNIA

Uważam, że mówić o Polsce używając terminu Europa Wschodnia, to nieporozumienie. Delikatnie mówiąc. To raczej obelga i pomyłka. Po pierwsze - na wschodzie Europy leżą takie kraje jak... Szwecja, Finlandia i Norwegia, a nikt o nich nie mówi „Europa Wschodnia”. Po drugie - jest to określenie pejoratywne, bowiem jest równoznaczne ze sferą wpływów Związku Radzieckiego, a Polska przecież się z tego wyzwoliła. Europa Wschodnia, to oprócz krajów Skandynawskich Rosja, Ukraina, Rumunia, Bułgaria i Grecja. Nam zdecydowanie bliżej do Zachodu niż Rosji.

ARTYSTA WYNAJMOWANY

Jako znany reżyser jestem niekiedy artystą wynajmowanym i uczestniczę w spotkaniach z zagranicznymi politykami. Kiedyś uczestniczyłem w spotkaniu z de-

legacją rosyjską, na czele której stał minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow. Przy śniadaniu minister przemawiał i mówi, że powinniśmy się dogadać, bo jesteśmy przecież jednym narodem słowiańskim. Odpowiedziałem, że w takim razie ja się czuję wykluczonym, bo jestem Polakiem. Smaczek tej sytuacji polegał na tym, że Ławrow jest... Ormianinem.

Wtedy zresztą była jeszcze jedna zabawna sytuacja. Jeden z naszych zapytał, dlaczego Rosjanom nie są na rękę konflikty w miejscach wydobywania ropy naftowej, bo przecież wtedy cena tego surowca rośnie. Usłyszeliśmy wówczas, że Rosjanie są narodem miłującym pokój i zdecydowana odpowiedź „nie”. A dlaczego nie? - ktoś z naszych zapytał. „Bo nie” - usłyszał w odpowiedzi.

UPADEK CZY POSTĘP OBYCZAJÓW?

Dzisiaj mamy do czynienia zarówno z jednym jak i z drugim. Wielu ludzi nie czuje potrzeby rozwijania kultury. Obecnie kultura wysoka zeszła na drugi plan. Kultura plebejska czyli pop kultura wdarła się wszędzie. Mozart i Boccherini swoje utwory pisali dla salonu. Słuchało tego około pięćdziesięciu osób, ale byli to słuchacze wyrobieni, wymagający. Dla nich powstawały arcydzieła, które oni potrafili docenić. Ale kiedyś przecież też występowały takie Dody-Elektrody. Czas był jednak zupełnie inny. Ci wybitni, ci wielcy żyli na dworach, zarabiali krocie i krocie wydawali. Mozart umarł w biedzie, bo wszystko przetrwoniał. I w tamtych czasach rzeczy marne i łatwe były kiepsko wynagradzane, marne wynagradzane, a trudne, te wielkie hojnie. Dzisiaj jest odwrotnie, i to jest chore. Kultura niska ma dużo pieniędzy, a do kultury wysokiej trzeba, niestety, dopłacać.

MYŚLĘ, WIĘC WYMYŚLAM

Uważny obserwator zauważy, że cały czas istnieje konkurs kultur i cywilizacji, języków. Wszyscy z wszystkimi konkurują.

Dokończenie na stronie 4



Krzysztof Zanussi (ur. 17 czerwca 1939 w Warszawie) – polski reżyser, scenarzysta filmowy oraz filozof.

Urodził się w rodzinie włoskiego pochodzenia[1]. Studiował fizykę na Uniwersytecie Warszawskim (1955–1959) i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim (1959–1962). W 1967 ukończył studia na Wydziale Reżyserii Szkoły Filmowej w Łodzi.

Od 1980 jest kierownikiem artystycznym zespołu, a następnie dyrektorem Studia Filmowego TOR. W latach 1971–1983 był wiceprezesem Stowarzyszenia Filmowców Polskich, a od 1987 członkiem Komitetu Kinematografii. Jest autorem kilku książek (teoria filmu, scenariusze filmowe, felietony, wspomnienia). Publikował też w miesięczniku psychologicznym Charaktery. Jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Od 2002 Wiceprzewodniczący Rady Fundacji Centrum Twórczości Narodowej.

Jest wykładowcą Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, Collegium Civitas w Warszawie oraz Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Osobie i twórczości Krzysztofa Zanussiego poświęcono dwa filmy dokumentalne: Struktura człowieka (1989, reż. Grażyna Banaszkiewicz) i Niepokój (2004, reż. Krzysztof Tchórzewski).

Naprawdę sporo zależy od nas samych

KRZYSZTOF ZANUSSI, reżyser i scenarzysta filmowy, filozof

Dokończenie ze strony 3

Dzisiaj zdolność wymyślania rzeczy nowych jest w Europie. Ale jak długo jeszcze? Trzeba mieć odwagę do porównań i szukać odpowiedniego kryterium. Są języki lepsze i gorsze. Jedne umierają, inne się przebijają. Język litewski był kiedyś używany przez gmin, możnowładcy litewscy mówili po polsku. A dzisiaj język litewski dynamicznie się rozwija. A piękny język irlandzki upadł i nikt nie jest do niego przywiązany. Ktoś zawsze wygrywa i ktoś przegrywa. Ja – co jest chyba naturalne – chcę być wśród tych wygranych.

Podobnie jest z religiami. Religie nie są równe. Są lepsze i gorsze, choć nie wiem jak to zmierzyć.

ŚMIESZNA EKOLOGIA

Jesteśmy zapłatą cywilizacji. Powinniśmy być poważniejsi. Nawołujemy i martwimy się, że zabijamy naszą planetę, że samochody szkodzą środowisku itp.

A ja wiem, na przykład, że krowa wydycha więcej dwutlenku węgla do powietrza niż mój samochód. Mówię o tym jako upadły fizyk. Ten drobny przykład pokazuje jak bardzo jesteśmy zaplątani w sprzecz-

ności i jak łatwo ulegamy złudzeniom, modom i histerii.

MOŻE BYĆ GORZEJ

Narodowy socjalizm i potem międzynarodowy, to były siły, które zniszczyły nam XX wiek. Chciano dobrze, wyszło źle. Idee były niby ok., ale realizacja dużo gorsza. Czy to oznacza, że z kapitalizmem może być podobnie? Nie wiem.

Teraz z roku na rok z dnia na dzień człowiek uważa, że ma być lepiej. Kiedyś myślano inaczej – że ma być tak samo. Dzieci miały żyć tak samo jak ich rodzice itp. Ale to złudne – wcale nie musi być lepiej. Trzeba to sobie uświadomić, że może być też gorzej.

BĄDŹMY DUMNI

Polska przeżywa teraz jeden z najlepszych okresów w swojej historii. Wszystko zależy od naszej wiary w samych siebie. W wielu dziedzinach naprawdę nam się udaje. Mamy bardzo porządne prawo. Polska z perspektywy czasu i innych krajów ma powody do radości i nadziei. Z jednej strony jesteśmy gorsi od innych krajów Europy zachodniej. Mamy gorsze drogi, słabszych sędziów. Ale to się może zmienić. Wierzę w to. Nie chce-

my być postrzegani jako satelita Rosji. Unia Europejska, tam jest nasze miejsce. Z pewnością bliżej nam do zachodu niż do Rosjan.

MŁODZIEŻ

Dzisiaj młodzież jest lepsza niż nawet piętnaście lat temu. Teraz lepiej się z nimi rozmawia. Mam kontakty ze studentami, niekiedy nie odpowiada mi ich zachowanie i słownictwo, ale można się z nimi porozumieć. Często pytają mnie oni: „Czy warto być przyzwoitym człowiekiem?” Odpowiadam za profesorem Bartoszewskim – „przyzwoitym człowiekiem nie opłaca się być, ale warto”. Sumienie to istotny czynnik. Młodsze pokolenie lepiej to rozumie.

I jestem mądry. Moi studenci których uczę reżyserii w Moskwie zaprosili mnie kiedyś na swój film dokumentalny. Nakręcili oni obraz o dwudziestokilkuletnim rosyjskim oligarchu, który pewnego dnia pił w publicznym miejscu, a oni go jeszcze dopili (przedtem nie znałem tego słowa). Jak już był nieprzytomny zamknęli go w Zoo w klatce z małpami. Ludzie zwiedzali Zoo, a oni ustawili kamerę i filmowali klatkę. Zapytałem, co z tym filmem zrobicie? Powiedzieli, że albo oni zapłacą i ten film wyemitują, albo... on zapłaci...

RÓBMY COŚ

Człowiek może coś ze sobą zrobić. Nie wierzę, że jest produktem okoliczności czy ofiarą genów. Możemy być lepsi albo gorsi, mądrzejsi albo głupszy. Sporo, naprawdę sporo zależy od nas samych.

**TOMASZ
MAŃKOWSKI**



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



POWIATOWY
URZĄD PRACY
W POZNANIU

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Zorganizuj staż w Twojej firmie!

Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu zaprasza
pracodawców do organizacji staży zawodowych
dla osób młodych - do 29. roku życia.

Stáže realizowane są w ramach projektu współfinansowanego
z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Stażysta w Twojej firmie to:

- pełnowartościowy kandydat do zatrudnienia pełen zapału i chęci do pracy,
- szansa przyuczenia Twojego przyszłego pracownika pod potrzeby Twojej firmy,
- całkowity brak kosztów finansowych po Twojej stronie przez 6 miesięcy trwania stażu!

Złóż wniosek już dziś! Podpisz umowę o organizację stażu!

www.pup.poznan.pl tel. 61 8345 645/677



Gdy miłość była zbrodnią

W czasach Polski Ludowej to był temat zakazany. Kilkanaście dni po premierze zdjęto z ekranów kin film Jana Rybkowskiego „Rassenschande. Kiedy miłość była zbrodnią”, później zakazano wyświetlania filmu Andrzeja Wajdy „Miłość w Niemczech”. Niemiec lub Niemka to byli wrogowie i o żadnej nici sympatii czy miłości między nimi a Polakami nie mogło być mowy...

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



To faktycznie była egzekucja, chociaż wyjątkowo bez ofiar śmiertelnych. Ktoś amatorską kamerą filmową utrwalił ją na światłoczułej taśmie, która przetrwała dwie zawieruchy: wojenną i powojenną. Przez długie lata powojenne do tych młodych ludzi, których widać na ekranie, oraz im podobnych, nikt się nie przyznawał. Pohańbili rasę i musieli ponieść karę – twierdzili Niemcy, a Polacy nieco łagodniej swój osąd mówiąc: „Mógł się z Niemcą nie zadawać”. Przez lata milczeli zarówno świadkowie ohydnych „ceremonii pohańbienia”, jak i rodziny „pohańbionych”. Pierwsi bali się, że ktoś zapyta o sprawców zbrodni, których na ogół dobrze znali. Drudzy kierowali się opacznie rozumianym dobrem dzieci, które nieraz były owocem zakazanej miłości i nic nie wiedziały o swoim prawdziwym pochodzeniu.

„Ceremonię pohańbienia”, którą w śląskiej wiosce Steinsdorf w 1941 roku sfilmował jakiś amator, była nietypowa. Nie tylko dlatego, że nie zakończyła się powieszeniem winowajcy z punktu widzenia hitlerowskiego prawa. A nie zakończyła się prawdziwą egzekucją właśnie ze względu na nietypowość sprawy. Dotyczy ona bowiem Polki i Niemca, a nie – jak to bywało w praktycznie chyba wszystkich pozostałych przypadkach zakazanej miłości – Polaka i Niemki.

Oto prawie siedemnastoletnia Bronia, Polka zesłana na roboty przymusowe do dużej wioski leżącej niedaleko pełnego wiekowych zabytków miasta Neisse (Nysa).

I oto znający język polski dziewiętnastoletni Gerhard Grzeszczok, śląski Niemiec, parobek. W Steinsdorfie się poznali podczas pracy u gospodarza Josefa Adlera i zakochali. Ktoś ze wsi wysłał jednak donos do opolskiej placówki gestapo, że Niemiec z Polką hańbi rasę. Zanim przewieziono ich do nyskiego więzienia, oboje musieli przejść ową „ceremonię pohańbienia”.

Na ekranie pojawia się wiejska uliczka, którą grupka Niemców pędzi dwoje młodych ludzi. Na piersiach mają zawieszane kartonowe tablice z napisami po polsku i niemiecku: ona – „Jestem polską świnia”, on – „Jestem zdrajcą narodu niemieckiego”. Trzech mężczyzn eskortujących młodą parę jest w charakterystycznych dla funkcjonariuszy gestapo kapeluszach. Około dziesięcioletni chłopak gra na trąbce. Główną częścią „ceremonii pohańbienia” jest obcinanie włosów parze kochanków, co oboje znośzą ze stoickim spokojem. Padające zewsząd obelgi zagłuszyły szum pracującej kamery, której obiektyw jej właściciel skierowuje raz na Bronię, raz na Gerharda. Sfilmował też ceremonię palenia obciętych włosów i kolejny marsz kochanków przez Steinsdorf. Tym razem z ogolonymi głowami, bosy, w pokutnych workach...

To był jednak dopiero początek gehenny Broni i Gerharda. On na 53 dni trafił do nyskiego więzienia, a po wyjściu na wolność został w trybie błyskawicznym powołany do Wehrmachtu i po krótkim przeszkoleniu wysłany na front wschodni. Wielu znawców tamtych czasów zwraca jednak uwagę, że powołanie do wojska wcale nie było karą, bo przecież miliony Niemców służyły w Wehrmachcie. W niektórych przypadkach mogło to być usunięciem osoby, która weszła w konflikt z hitlerowskim prawem, z oczu miejscowych fanatycznych nazistów. Tym samym nie mogli oni dalej jej szkodzić. Czy



Rosjanie w wiosce Steinsdorf na Opolszczyźnie na pokolorowanym zdjęciu. 20 kwietnia 1945 roku zmarł tu, w wyniku odniesionych na froncie obrażeń, Gerhard Grzeszczok.

tak było w przypadku Gerharda, tego nie wiem. W każdym razie ciężko rannego w płuca chłopaka po jakimś czasie Wehrmacht odesłał do Steinsdorfu, gdzie opiekowała się nim matka. Zmarł 20 kwietnia 1945 roku i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Data śmierci Gerharda zrodziła później pogłoski, że po zajęciu okolic Neisse przez czerwonoarmistów został zastrzelony przez pijanego Rosjanina. Nie ma na to dowodu.

Dalszy los Broni nie jest znany. Prawdopodobnie trafiła do obozu koncentracyjnego, gdzie mogła zostać zamordowana. Ale równie dobrze mogła przeżyć wojnę i później żyć wśród nas, nieświadoma, że jej wojenną miłością zainteresują się historycy i filmowcy.

W 1964 roku podczas remontu jednego z domów we wsi Sturów niedaleko miasteczka Nowe Zamki w ówczesnej Czechosłowacji, a ścisłej – na Słowacji, na poddaszu odnaleziono pudełko z rolką filmu. Gdy go wyświetlono, na ekranie zobaczono publiczne upokorzenie i pohańbienie pary młodych ludzi w jakiejś niemieckiej wiosce. Zobaczono coś jeszcze – polskie napisy na tabliczkach wiszących na ich piersiach. Napisy te wyjaśniały wiele, bo wskazywały na swoją egzekucję Polki i Niemca.

Ten polski wątek sprawił, że kopia kilkunastominutowego filmu znalazła się w Polsce. W swoich Instytut Śląski w Opolu jako dokumentację publicznego upokorzenia za Rassenschande, czyli hańbienie rasy. Niemieckiej, oczywiście. Hitlerowcy uważali, że – jak pisały Joanna Banik i Ewa Kosowska-Korniak w artykule „Gdy miłość była zbrodnią” zamieszczonym w miesięczniku „Odkrywca” (nr 12 z 2007 roku) – „tylko aryjczycy byli w pełni ludźmi, mogli tworzyć kulturę i sprawować rządy nad innymi narodami. Mieszanie się ras było natomiast przyczyną chaosu na świecie i powodowało generację narodu niemieckiego. Dlatego też wprowadzono ustawodawstwo

zakazujące małżeństw i stosunków seksualnych Niemców z osobami innej rasy, a wszelkie kontakty Niemców z osobnikami niemającymi germańskiego pochodzenia, traktowano jako wystąpienie przeciwko rasie i zdradę narodu”.

Niemieckie dokumenty, do których dotarły autorki tego artykułu wskazują, że w tym rejonie rejencji opolskiej funkcjonariusze gestapo w 1942 roku powiesili kilku Polaków: dwóch za utrzymywanie stosunków płciowych z Niemkami i dwóch posadzonych o gwałt na 20-letniej Niemce. Prawdopodobnie gwałtu nie udowodniono.

W 1942 roku, gdy stracono tych nieszczęśników, obowiązywał wydany przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy okólnik. Oto bowiem w lipcu 1941 roku reichsführer SS Heinrich Himmler, jako komisarz Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny, Polakom oskarżonym o utrzymywanie kontaktów płciowych z Niemkami stworzył możliwość uratowania życia. Chodziło o osoby, które „wykazują domieszkę nordyckiej rasy, dobrze się prezentują i cieszą się pozytywną opinią. Takie osoby kwalifikują się pod pewnymi warunkami do zniesienia”. Zdrada narodu za życie.

Propaganda hitlerowska to jedno, a naukowcy nazistowscy zajmujący się sprawami rasy to drugie. Ci ostatni w badaniach, których wyników nie publikowały gazety w rodzaju „Völkischer Beobachter”, twierdzili, że Niemcy i Polacy wcale się nie różnią. Z odnalezionych wiele lat po wojnie dokumentów niemieckich wynika jasno, że – zdaniem wspomnianych naukowców – Polacy i Niemcy posiadają te same cechy rasowe, a różnią się jedynie układem ich elementów. Owa teoria krwi pokrewnej wykorzystywana była w ośrodkach germanizujących dzieci odebrane polskim rodzicom, lecz nie miała istotnego wpływu na karanie przypadków miłości zakazanej. Może dlatego, że żony żołnierzy walczących za Führera i tysiącletnią Rze-

szę musiały się dobrze prowadzić. Więzieniem karano nawet Niemców, którzy spali z żonami żołnierzy, oczywiście wtedy, gdy sprawa się wydała. Przekonał się o tym na przykład prominentny działacz NSDAP z Kraju Warty doktor Köhne, który z rekomendacji przewodniczącego samorządu okręgowego (Gauselsbstverwaltung in Posen) Roberta Schulza objął stanowisko kuratora Kaiser-Friedrich Museum w okupowanym Poznaniu. Za – jak czytamy w odnalezionym po wojnie dokumencie muzealnym – „dopuszczenie się cudzołóstwa z żoną pewnego sierżanta z Breslau, przebywającego wówczas na froncie, przez Izbę Karną Sądu Krajowego w Posen został skazany na 12 miesięcy więzienia”.

Wróćmy jednak do dramatycznej historii Broni i Gerharda. Znalazionym na Słowacji amatorskim filmem zainteresował się Marek Tomasz Pawłowski, który dla niemieckich stacji telewizji publicznej WDR i ARD w 2002 roku zrealizował znakomity film dokumentalny „Liebe in Zeiten des Terrors. Die Geschichte von Bronia und Gerhard”. W Polsce wyemitowano go pod zmienionym tytułem głównym. Zamiast „Miłości w czasach terroru” była to „Zakazana miłość. Historia Broni i Gerharda”.

Pawłowski zlokalizował i odwiedził miejsce, gdzie zakochani w sobie Bronia i Gerhard zostali publicznie potępieni. Steinsdorf to dzisiejsza Ścinawa Nyska w gminie Korfantów w powiecie nyskim. Ta stara śląska wieś, w której zachował się i dom z osiemnastego stulecia, i z tego samego czasu kościół, ale z dużo wcześniejszą, bo z XVI wieku wieżą, była świadkiem utrwalań przez filmowca-amatora wydarzeń. Wydarzeń, które mieszkańcom wojennego Steinsdorfu chwały nie przyniosły. Otumanieni nazistowską ideologią, nie potrafili zrozumieć, że uczestniczyli w ohydnych spektaklach.



FOT. (2X) – ARCHIWUM AUTORA

Gerhard Grzeszczok i Bronia, której nazwiska nikt nie zapamiętał, podczas „ceremonii pohańbienia” na kadrze z amatorskiego filmu.


Parlament Europejski

Mleko i owoce w szkole

Zdrowe nawyki żywieniowe kształtują się w dzieciństwie, dlatego UE i państwa członkowskie powinny robić i wydawać więcej, żeby zachęcić dzieci do jedzenia zdrowych lokalnych produktów.

Aby zapewnić wprowadzenie lekcji zdrowego odżywiania się oraz mleka, owoców i warzyw do szkoły Parlament wprowadził własne poprawki do przepisów a następnie zatwierdził mandat negocjacyjny, który pozwoli posłom na ustalenie ich ostatecznej wersji, podczas negocjacji z państwami członkowskimi UE.

Parlament poparł plany połączenia, rozdzielonych dzisiaj, programów dystrybucji mleka oraz owoców i warzyw w szkołach.

Zabójcza migracja

UE powinna dołożyć wszelkich starań, aby zapobiec śmierci migrantów na Morzu Śródziemnym, takich jak przedłużenie działania programu „Tryton” obejmującego „operacje poszukiwawcze i ratunkowe na poziomie UE”, zgodnie z rezolucją przyjętą przez Parlament.

Posłowie wzywają także do ustalenia obowiązkowych kwot rozdzielających poszukiwających azylu pomiędzy państwami UE, większych składek na programy przesiedleńcze, lepszej współpracy z krajami trzecimi oraz zaostrzenia kar dla przemytników.

Parlament wzywa UE i państwa członkowskie do uzgodnienia jasnych kompetencji dla operacji Tryton „w celu rozszerzenia obszaru jej działania i zwiększenia uprawnień do prowadzenia operacji poszukiwawczo-ratunkowych na szczeblu UE”. (Tryton jest obecnie koordynowany przez europejską Agencję Frontex i ma prawo do prowadzenia operacji w obrębie do 30 mil morskich od wybrzeża Włoch.)

Unia i państwa członkowskie powinny „dostarczyć niezbędne zasoby, które zapewnią skuteczne wykonywanie zobowiązań poszukiwawczo-ratunkowych i ich odpowiednie finansowanie”, podkreślono w rezolucji, która została przyjęta 449 głosami za, przy 130 głosach przeciw, przy 93 wstrzymujących się od głosu.

Kaloryczny alkohol

Komisja Europejska powinna przygotować wniosek, w którym znajdą się plany zobowiązania producentów alkoholu do podawania wartości kalorycznej i składu na etykietach, najpóźniej do 2016, uznali posłowie.

W przyjętej rezolucji wzywają oni do stworzenia nowej strategii dotyczącej alkoholu w UE, skoncentrowanej na ograniczeniu spożycia alkoholu wśród nieletnich oraz na wprowadzeniu w całej UE oznaczeń ostrzegających przed piciem i prowadzeniem pojazdów oraz piciem w ciąży.

Posłowie wzywają Komisję Europejską do „niezwłocznego rozpoczęcia prac nad nową strategią dotyczącą alkoholu dla UE (2016-2022)”, aby pomóc rządowi krajowemu w radzeniu sobie ze szkodami wyrządzanymi przez alkohol. Wśród celów strategii powinny znaleźć się zbieranie wiarygodnych danych, ulepszenia prewencja oraz terapie, zmniejszenie liczby wypadków związanych z prowadzeniem po wypiciu alkoholu oraz wyraźne rozróżnienie pomiędzy modelami picia, stwierdzili posłowie w przyjętej rezolucji.

Miliard euro dla młodych

Jeszcze w tym roku miliard euro z funduszy UE na pomoc 650 tysiącom młodych ludzi w znalezieniu pracy trafi do państw członkowskich. Stanie się to możliwe dzięki zmianom w Europejskim Funduszu Społecznym przegłosowanych przez Parlament.

Unijna Inicjatywa na rzecz zatrudnienia ludzi młodych ma zasilić finansowo Europejski Fundusz Społeczny w dwudziestu krajach, w których bezrobocie wśród młodzieży na poziomie regionalnym przekracza 25%.

Propozycja Komisji została przyjęta 632 głosami za, przy 30 głosach przeciw i 31 wstrzymujących się.

Na sfinansowanie Inicjatywy w latach 2014-2020 przeznaczono 3,2 miliarda euro. Kwota ta ma być uzupełniona co najmniej 3,2 miliardami euro z środków Europejskiego Funduszu Społecznego rozdysponowanych między państwami członkowskimi. Do lutego tego roku Komisja Europejska zatwierdziła 28 z 34 programów operacyjnych realizowanych w państwach członkowskich w ramach Inicjatywy na rzecz zatrudnienia. Na każdy z nich dane państwo będzie mogło otrzymać jeszcze w tym roku jedną trzecią całej kwoty przyznanej mu w ramach inicjatywy, gdy tylko zmiany przepisów wejdą w życie.

Ten miliard euro z Inicjatywy na rzecz zatrudnienia pozwoli na zwiększenie poziomu zaliczek wypłacanych w 2015 roku z obecnych 1-1,5% do nawet 30. Nie są to dodatkowe pieniądze, bo ustalony wcześniej całonocowy budżet nie zmienia się, ale nowe zasady pozwolą na szybszy start programów.

Państwa uczestniczące w Inicjatywie to Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Czechy, Francja, Grecja, Węgry, Irlandia, Włochy, Łotwa, Litwa, Polska, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja i Wielka Brytania.

Duda – największy przegrany

TAK MYŚLĘ



Gdy zakończył się wieczór wyborczy po drugiej turze wyborów prezydenckich - gdy pogaszone już reflektory i wyłączono mikrofony – w mieszkaniu Andrzeja Dudy prezydenta-elekta RP, który rozpocznie swoje urzędowanie 6 sierpnia rozległ się (zapewne) straszliwy szloch. Rozpacz całej rodziny sięgnęła dna i pogrzyżała cierpiących w stanie niemal agonalnym. Z zapłakanych oczu bez wyrazu wyczytać można było tylko jedno: „Po co mi to było? Jezusie nazareński, po co?”

I trudno się dziwić, bo scenariusz był z pewnością inny. Prezes Jarosław Kaczyński nie chciał w wyborach tych kandydować, bo jest mało odporny na kolejne baty i wystawił nikomu bliżej nieznanego eurodeputowanego, który miał trochę zamieszać, trochę pokrzyknąć, wykorzystać reklamując PiS darmowy czas reklamowy w TV, przygotować grunt pod jesienne wybory parlamentarne. I tyle, a potem miał sobie wrócić do Brukseli oraz Strasburga i dalej szampana pić. Tak musiało być, no bo kto o zdrowych zmysłach będąc posłem do Parlamentu Europejskiego zgodziłby się dobrowolnie i bez tortur zrezygnować z tej intratnej posady?

Niestety, nikt z aktorów



RYŚ. – SZCZEPAN SADURSKI

tej czarnej komedii nie przewidział, że Sztab Wyborczy Bronisława Komorowskiego jest taki zdolny, by w tak krótkim czasie wszystko popsuć. Trudno w to dzisiaj uwierzyć, ale około 70-procentowe poparcie udało się sztabowcom Komorowskiego zamienić na o połowę mniejsze. Właściwie lepiej by było dla urzędującego prezydenta, gdyby w kampanii wyborczej nie uczestniczył – wtedy mógłby nawet chyba wygrać.

A tak, to działacze plat-

formy załatwili na cacy Andrzeja Dudę i całą jego rodzinę na trzy pokolenia do przodu. Dokładnie i bez mydła. Według ostrożnych szacunków poseł do Parlamentu Europejskiego łącznie może zarobić miesięcznie nawet około 70.000 złotych. A przy okazji nie musi się wcale na pracować, bo jak się skupi, to właściwie nie musi robić nic w Brukseli czy Strasburgu. No, w głosowaniach trzeba uczestniczyć, bo warto, bo za to płacą. I uczestniczy, choć wielu z nich często nie wie

nawet jaki jest temat głosowania. A dla porównania – prezydent RP zarabia 14.000 złotych miesięcznie na rękę. No i jak tu Dudzie gratulować. Niby czego?

Zresztą, są także i inne problemy. Żona eurodeputowanego może sobie pracować w szkole, kupować rzodkiewki na rynku i świeże jaja, może iść do fryzjera i nikt jej nie pilnuje i nikt jej zdjęć nie robi. A Pierwsza Dama – nie zarabia, nie jest ubezpieczona w ZUS i przez 5 lat ma przerwane, bo bez funkcjonariuszy BOR-u na ploty do koleżanek nie pojedzie. Córka to samo, o samym prezydencie już nie wspominając.

Duda miesięcznie jako prezydent straci 56.000 złotych, a rocznie – 672.000 złotych. Jeśli pomnożymy to przez 5 lat trwania kadencji prezydenta to otrzymujemy kwotę 3.360.000 złotych. I z czego tu się cieszyć, panie prezydencie-elekcie?

Duda zawsze słuchał bez namysłu braci Kaczyńskich, jak automat wykonywał ich wszystkie polecenia. Będzie umieszczony jako prezydent RP w podręcznikach historii, to fakt, a jako eurodeputowany, byłoby o nim sporo mniej. To fakt, ale ten drugi – czyli eurodeputowany – żyje jednak jakby lepiej, no a życie podobno jest jedno i do tego krótkie. Dlatego trudno się dziwić, że Duda choć przeżył muskuły w świetle telewizyjnych świateł, to w głębi duszy jęczy i biadoli „Po co mi to było? Matko boska, po co?” ...No właśnie, po co?

TOMASZ MAŃKOWSKI

Bitwa o Anglię na... wystawie

1 czerwca o godz. 10.30 w holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu otwarto wystawę w 75. rocznicę Bitwy o Anglię. Wystawa jest częścią obchodów przypominającą sylwetki wielkopolskich lotników i wydarzenia, których stali się bohaterami.

Pół godziny później, o godz. 11.00 w Sali Sejsyjnej WUW rozpoczęła się z kolei konferencja naukowa „Udział Polaków w Bitwie o Anglię”. Lotnictwo polskie tworzone na Wyspach Brytyjskich w okresie „Bitwy o Anglię” liczyło cztery dywizjony: 300. Dywizjon Bombowy „Ziemi Mazowieckiej”, 301. Dywizjon Bombowy „Ziemi Pomorskiej”, 302. Dywizjon Myśliwski „Poznański”, 303. Dywizjon Myśliwski „Warszawski im. T. Kościuszki”. W okresie nasilenia niemieckich nalotów na Wielką Bry-

tanię, Polacy stanowili 13% pilotów myśliwskich pierwszej linii, a w październiku nawet 20%. Wielu z nich to Wielkopolanie.

Dla upamiętnienia wielkopolskich lotników, uczestników „Bitwy o Anglię” wydano publikację płk. dr. Józefa Zielińskiego. Podjęto też działania mające na celu sprowadzenie do kraju i pochowanie w godnym miejscu szczątków kpt. pil. Ka-

zimierza Spornego, rodowitego Poznaniaka, pilota 302. Dywizjonu Myśliwskiego „Wielkopolskiego” i Polskiego Zespołu Myśliwskiego w Afryce Północnej, znanego jako „Cyrk Skalskiego”. To między innymi zasługa Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP zrzeszającego żołnierzy zawodowych, rezerwy, w stanie spoczynku i kombatanów.

„Giełda jest Kobietą” w Poznaniu

Ponad 80 kobiet wzięło udział w szkoleniu dotyczącym inwestowania na Giełdzie Papierów Wartościowych zorganizowanym w Poznaniu. To kolejne spotkanie w ramach projektu „Giełda jest Kobietą”. Do tej pory w szkoleniu udział wzięło ponad 200 uczestniczek na spotkaniach w Warszawie i we Wrocławiu. Na początku czerwca zaplanowane jest w Gdańsku, a potem w Lublinie. Na wszystkie szkolenia jest wstęp wolny.

- Głównym zadaniem cyklu warsztatów jest odczarowanie mechanizmów rządzących rynkiem kapitałowym oraz poprzez wyposażenie przedsiębiorczych Polek w wiedzę jak inwestować, zachęcenie ich do

aktywnego uczestnictwa w tym ważnym dla gospodarki obszarze aktywności – powiedziała Małgorzata Dec-Kruczkowska, dyrektor Departamentu Analiz w Ministerstwie Skarbu Państwa, która była jedną

z prelegentek poznańskiego szkolenia.

W spotkaniu udział wzięły między innymi Izabela Olszewska, dyrektor zarządzająca ds. rozwoju rynku GPW i Maja Goettig, prezeska Instytutu Analiz i Ratingu.

Program ruszył 17 marca w Warszawie. Organizowany jest w ramach Akcjonariatu Obywatelskiego przez Ministerstwo Skarbu Państwa i spółkę Energa. Projekt został objęty honorowym patronatem prezesa Rady Ministrów Ewy Kopacz.

Ideą przedsięwzięcia jest zwiększenie wiedzy z inwestowania na giełdzie oraz podniesienie wiary w swoje możliwości wśród przedsiębiorczych Polek. W tym celu zaplanowano szkolenia w pięciu największych miastach Polski z udziałem specjalistek z rynku kapitałowego. Do tej pory odbyły się szkolenia w Warszawie i Wrocławiu.

Więcej szczegółów dotyczących projektu można znaleźć na stronie www.akcjonariatobywatelski.pl

Zarząd z absolutorium

Dwudziestego maja 2015 roku odbyła się VII Sesja Rady Powiatu w Poznaniu, w ramach której udzielono Zarządowi Powiatu w Poznaniu absolutorium z tytułu wykonania budżetu Powiatu Poznańskiego za rok 2014, po uprzednim dokonaniu jego pozytywnej oceny na posiedzeniach

Komisji Rady. Również Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła pozytywną opinię dotyczącą wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Poznaniu w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi.

**Biuro Rady Powiatu
w Poznaniu**

VII Gala Wolontariatu

W Sali Sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu odbyła się VII Gala Wolontariatu. W jej trakcie nagrodzono najlepszych wolontariuszy.



– Działalność tych osób jest nie do przecenienia. To ludzie, którzy dają coś od siebie. Przed siedmioma laty uznaliśmy, że należy ich doceniać i nagradzać. Ci, którzy pojawiają się na naszej Gali to najlepsi z najlepszych – mówił Starosta Poznański, Jan Grabkowski.

Wolontariuszy wyróżniających się szczególnym zaangażowaniem w działalność charytatywną zgłaszały organizacje pozarządowe. Pisma z prośbą o ich wytypowanie otrzymały 132 stowarzyszenia, towarzystwa i kluby działające na terenie powiatu. W sumie wytypowanych zostało 90 wolontariuszy.

– Ich niezwykła posta-

wa budzi nie tylko uznanie, ale stanowi również inspirację dla innych osób oraz motywację do kolejnych działań. Dobroczynna i niełatwa praca oraz poświęcenie są cechami nieczęsto spotykanymi. Zasługują one na szczególną pochwałę. Ponieważ Powiat Poznański dostrzega niecodzienne akty bezinteresowności, dlatego pragnie nagrodzić wyjątkowych ludzi, którzy działają na rzecz potrzebujących – dodał Jan Grabkowski.

Starosta Poznański w trakcie spotkania z wyróżnionymi wolontariuszami oznajmił również, że powołał Pełnomocnika ds. Współpracy z Organizacjami Poza-

rządowymi. Został nim Tomasz Skupio, zastępca dyrektora Wydziału Promocji i Aktywności Społecznej. Będzie on odpowiedzialny m.in. za utworzenie Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Gałę poprowadziła wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Poznaniu, radna Małgorzata Halber.

Z listą nagrodzonych wolontariuszy oraz telewizyjną relacją z uroczystości można zapoznać się na stronie internetowej www.powiat.poznan.pl

**Tomasz Sikorski
Wydział Promocji
i Aktywności Społecznej**



Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek w powiecie poznańskim

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek to święto obchodzone corocznie 12 maja, w dzień urodzin Florence Nightingale, prekursorki nowoczesnego pielęgniarstwa. Z tej okazji 13 maja Starosta Poznański, Jan Grabkowski, spotkał się z pielęgniarkami i pielęgniarzami Szpitala im. prof. S.T. Dąbrowskiego w Puszczykowie. Wspólne spotkanie było okazją do wyrażenia słów uznania dla trudu wkładanego każdego dnia

w pielęgniarstwie i opiece nad drugim człowiekiem.

Starosta Poznański wręczył również drobne upominki, kwiaty oraz listy gratulacyjne dla wyróżnionych przedstawicieli personelu pielęgniarskiego. Jedną z nich była Ewa Martyniak-Korzeniowska, laureatka ogólnopolskiego konkursu Pielęgniarka Roku, reprezentantka województwa wielkopolskiego. Wyróżnieni zostali również: Karolina Kocik,

Hanna Sikora, Ewa Tyblewska, Lidia Kozłowska, Wiesława Hauke, Sławomir Piątek oraz Dorota Gościński.

Wśród uczestników wydarzenia była również Prezes Szpitala, dr Ewa Wieja, a także Przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, Teresa Kruczkowska oraz Dyrektor Wielkopolskiego Oddziału NFZ, Magdalena Kraszewska.

**Michał Dziedzic
Asystent Starosty**



„Czy sprawnie i zdrowo żyć w powiecie?”

Czternastego czerwca na boisku Swarzędzkiego Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich, odbędzie się otwarty dla mieszkańców powiatu poznańskiego piknik pod hasłem: „Czy sprawnie i zdrowo żyć w powiecie?”.

Planowane wydarzenie jest kontynuacją trwającej dwa lata akcji medialnej „Wiecie, co jecie w poznańskim powiecie?”. Ideą spotkania będzie przekonywanie do zdrowego

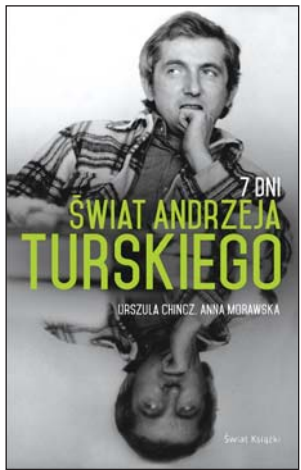
trybu życia i udowodnienie, że poprzez podejmowanie aktywności fizycznej i sportu, można wpływać na swoje samopoczucie i kondycję. Uczestnicy pikniku będą mieli możliwość nauczania się odpowiedzialnego podejścia do ruchu. Profesjonalni trenerzy z centrum sportu i rehabilitacji pokażą, co jest ważne dla naszego zdrowia, kondycji, jak też dobrego nastroju. Wszystkie działania będą odbywać się w formie zabawy oraz wspólnego spędzania czasu.

Całość akcji podzielona została na pięć uzupełniających się stref: Rowerową (Bike), Ruchu (Fit), Wiedzy (Knowledge), Eko (Eco) oraz Smaku (Taste). Piknik będzie doskonałą okazją, aby w serdecznej atmosferze, przyjemnie i kreatywnie spędzić czas. Niech przeżyta weekendowa przygoda stanie się pretekstem do zaszczepienia wśród rodzin prawdziwego ducha sportu. Serdecznie zapraszamy.

**Joanna Felińska
Gabinet Starosty**



NOWOŚCI WYDAWNICZE



7 DNI. ŚWIAT ANDRZEJA TURSKIEGO Urszula Chincz, Anna Morawska, cena 34,99 zł, Świat Książki.

Andrzej był latarnią – wyznaje Bogusław Wołoszański. Autorki dopowiadają: był „latarnią”, która oświećtała drogę, ale nigdy nie oślepiła swoim blaskiem. Nie był typem gwiazdora Hollywood, któremu energię do życia dostarcza blask fleszy aparatów fotoreporterów. On oświecał świat swoim umysłem i niekończącymi się pomysłami. I pomyśleć, że dorosłe życie zaczynał jako... gitarzysta popularnej grupy „Chochoły”, uczestnik festiwalu w Opolu w roku 1964, a w radiowej „Trójce” pojawił się najpierw jako muzyk by dokonać sesji nagrania! Wkrótce zamiast grać, zaczął mówić, zdaniem wielu jednym z najpiękniejszych radiowych głosów, jakie istniały kiedykolwiek, a niebawem tym głosem uczył młodszych. *Nauczył nas nie tylko jak mówić, czytać, intonować, ciąć, montować, zadawać pytania, otwierać człowieka, ale też sposobu postępowania w życiu i radości z niego* – wspomina Sławomir Zieliński. *Nauczył nas szacunku do ludzi* – sekunduje mu Monika Olejnik. To dzięki niemu, wówczas dyrektorowi, w stanie wojennym dziennikarze Trójki mogli sobie pozwolić na więcej niż inni, twierdzi Gra-

żyna Dobroń. Dlaczego wolał tworzyć medialną rzeczywistość niż dyktować? W jaki sposób omijał rąfy w morzu polityki i zawistnej codzienności? Z jakich powodów zapisał się w latach siedemdziesiątych do PZPR? Co znaczy, że jego sypialnia przypominała kiosk ruchu? Jak walczył z rakiem i cukrzycą, i dlaczego, mimo obietnic zejścia z wizji, pojawił się znów na szklanym ekranie, przychodząc do pracy także w dniu, w którym zmarła ukochana żona... Książka Urszuli Chincz i Anny Morawskiej opowiada nie tylko o niezwykle ciekawym człowieku, ale także o barwnych dziejach naszego radia i telewizji ostatniego półwiecza. I choć w czołówce ma dwie autorki, jej twórcami są w dużej mierze najwybitniejsi współcześni polscy dziennikarze. Turski był bowiem zarówno „ojcem chrzestnym” słynnych programów, by wspomnieć „Radiokurier”, „Zapraszamy do Trójki” czy „Teleexpress”, jak i dobrym duchem, pomagającym w rozwoju i karierze młodym wówczas ludziom, bez których trudno sobie wyobrazić dzisiejsze polskie media. O swoim szefie i mentorze mówią m.in.: Monika Olejnik, Magda Jethon, Dorota Warakomska, Sławomir Zieliński, Tomasz Zimoch, Jarosław Gugała, Tomasz Lis, Maciej Orłoś, Marek Niedźwiecki...



Fistaszki zebrane 1973-1974 Charles M. Schulz, tłumacz Michał Rusinek, przedział wieku 0-100, cena 69,90 zł, Nasza Księgarnia.

Snoopy, Woodstock i reszta ferajny rozgrywają kilka emocjonujących partii

tenisa. Urodzony w poprzednim tomie Rerun van Pelt wreszcie pojawia się we własnej osobie (i zostaje przyjęty do drużyny baseballowej), szkoła, do której chodzi Sally, zyskuje samoświadomość, a Marcie „pomaga” Peppermint Patty przygotować się do zawodów w łężniarstwie figurowym. Na dodatek w tym tomie pojawia się jeden z najlepszych wątków w historii „Fistaszków”, czyli „Pan Torba jedzie na obóz”! *Dzieło Charlesa M. Schulza pokazało mi, czym może być komiks, i sprawiło, że sam zapragnąłem zostać autorem komiksów* - Bill Watterson, twórca komiksu Calvin i Hobbes.



Grzegorz Kasdepke dzieciom Grzegorz Kasdepke, ilustratorzy Marcin Piwowski, Piotr Rychel, przedział wieku 6-14, cena 49,90 zł, Nasza Księgarnia.

Zaroiło się od postaci... Oto Detektyw Pozytywka i Kacper, pani Miłka i przedszkolaki, Bodzio i Pulpet, wujek Albert i jego kontrabas, Maja, Filip i Potworak, a także cała menażeria zwierząt i niespotykanych bohaterów takich jak kropla deszczu, dym z ogniska czy cygański kapelusz! W tej bogatej i pięknie ilustrowanej - przez Marcina Piwowskiego oraz Piotra Rychela - antologii zawarty jest dorobek kilku ostatnich lat najbardziej znanego współczesnego pisarza dla dzieci - Grzegorza Kasdepke. Ta wyjątkowa pozycja prezentuje zarówno teksty zupełnie

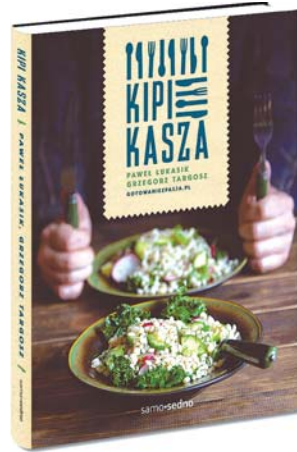
nowe, jak i te już znane. To świetny prezent dla najmłodszych i młodych czytelników.



Jan Karski. Jedno życie. Kompletna historia. Tom I. (1914-1939) Madagaskar Waldemar Piasecki, cena 64,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Życie Jana Karskiego po raz pierwszy tak wspaniale opowiedziane, z fascynującymi detalami i wydarzeniami dotąd nieopisywanymi, a często wręcz nieznanymi. Opatrzona przedmową laureata Pokojowej Nagrody Nobla Elie Wiesela książka Waldemara Piaseckiego, najbliższego przyjaciela i współpracownika

oraz organizatora działalności publicznej Jana Karskiego w ostatniej dekadzie jego życia, ani zwykłym historycznym opracowaniem. To porywająca i kompletna opowieść o pełnym dramatycznych wydarzeń życiu legendarnego emisariusza, którą czyta się jak najlepszą beletrystykę. Takiej książki o Karskim jeszcze nie było i już nie będzie.



Kipi kasza Paweł Łukasik i Grzegorz Targosz, cena 59,90 zł, Wydawnictwo Samo Sedno.

Już w maju ukazała się wyjątkowa książka kulinarna odkrywająca kasze na nowo! Autorzy bloga Gotujpasja.pl specjalnie na potrze-

by tej publikacji przygotowali aż 100 przepisów z wykorzystaniem kasz tradycyjnych (gryczana, jęczmienna), jak i tych niedawno spopularyzowanych (amarantus, komosa ryżowa). Proponują klasyczne dania, ale też kulinarne nowinki i zaskakują kucharską inwencją. Wszystkie propozycje posiłków zilustrowane są wysmakowanymi, autorскими zdjęciami. Trzy czwarte przepisów to propozycje bezmięsne, a prawie połowa to dania niezawierające glutenu – z książki skorzystają więc wegetarianie i osoby poszukujące nowych pomysłów na bezglutenowe posiłki. Zaskocz znajomych kaszotto, dzieci – zdrowymi jaglanymi burgerami, a na deser podaj smakowite muffinki gryczano-amarantusowe. Wszystkie przepisy wiążą się z ideą zdrowego odżywiania i slow food. Paweł Łukasik – pasjonat gotowania, z wykształcenia technolog żywności. Odpowiada za część merytoryczną, przygotowanie dań oraz przepisy. Grzegorz Targosz – laureat Ogólnopolskiego Konkursu dla Profesjonalnych Fotografów Kulinarnych jest autorem wszystkich zdjęć zamieszczonych w książce.

ZDROWIE

Żelazo jest składnikiem hemoglobiny transportującej tlen do komórek całego ciała, pomaga zmniejszyć uczucie zmęczenia i znużenia. **Biofer**, suplement diety marki Pharbio zawiera dwa rodzaje żelaza: HEMOWE (obecne w produktach pochodzenia zwierzęcego) i NIEHEMOWE (znajdujące się w produktach pochodzenia roślinnego). Badania kliniczne potwierdzają, że Biofer jest lepiej wchłaniany niż inne preparaty ze związkami żelaza z dobrą tolerancją. **Biofer** i **Biofer Folic** jest polecany kobietom, które zamierzają zajść w ciążę, ciężarnym oraz karmiącym piersią, nastolatkom w okresie wzrostu, osobom starszym, a także bardzo aktywnym fizycznie i tym, które nieprawidłowo się odżywiają (np. stosują diety odchudzające). Cena 40 tabletek – ok. 15 zł, 80 tabletek – ok. 23 zł.



Latem łatwo się przeziębic, przyda się wtedy **neo angin**. Wszyscy amatorzy wiśniowego smaku w czasie infekcji mogą sięgnąć po **neo-angin wiśnia** – pastylki do ssania, które złagodzą ból gardła działając przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo. Wszystko to dzięki unikatowej formule TriActive. Cena: 14,85 - 24 pastylki.



nasid® udrażnia nos umożliwiając swobodne oddychanie oraz nawilża i pomodbudować delikatną błonę wewnątrz nosa u dzieci i dorosłych. Zawarta w preparatach **nasid®** ksylometazolina obkurcza naczynia krwionośne i zmniejsza obrzęk błony śluzowej nosa, dzięki czemu ułatwia oddychanie przez nos oraz pozwala na swobodny odpływ wydzieliny z nosa i zatok. Natomiast deksametazon chroni warstwę błony śluzowej nosa i regeneruje śluzówkę. Cena: Nasid kids 14,72 zł - 10 ml.

ACIDOLIT to płyn nawadniający, który stosuje się w stanach zaburzenia gospodarki wodno-elektrolitowej. Idealny dla dzieci, jak i dorosłych. Cena ok. 17zł - 10 szetek.



WAX COLOUR CARE to maska do włosów farbowanych jasnych i poddawanych dekoloryzacji. Odbudowuje uszkodzone włosy, silnie je nawilża, pogrubia i wygładza. Zapobiega łamliwości, rozdławianiu i wypadaniu włosów. Wzmocnia blask koloru dzięki takim składnikom jak: pantenol, henna i rumianek rzymski. Cena: 39,90 zł - 480 ml.



„MEDICAL”

Swarzędzkie Centrum Stomatologii

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

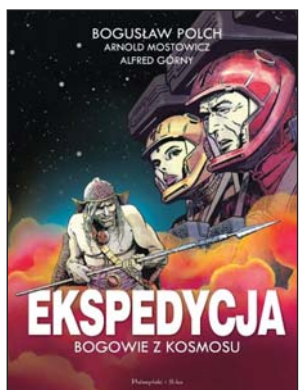
Nasz e-mail:
twoj-tydzien@wp.pl

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Panna Foch Barbara Kosmowska, przedział wieku 6-14, cena 21.90 zł, Nasza Księgarnia.

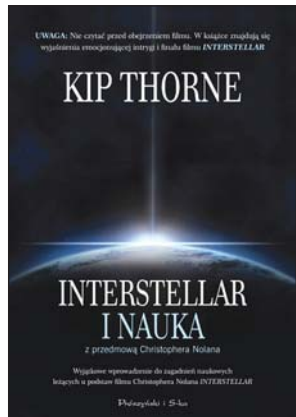
Po przeprowadzce do Wiśniowej Góry Pola zdecydowanie traci humor. Musiała zostawić w Warszawie najlepszą przyjaciółkę i modnego Julka, do którego wzdychają wszystkie dziewczyny. Co można robić w fasolowym raju, gdzie tata zamierza zostać hodowcą roślin strączkowych, mama robi bezpłatny przegląd zębów sąsiadom, bliźniaki malują dom na buraczkowo, a Czarny Kieł dzielnie im pomaga w znaczeniu farbą nowego terytorium? Co gorsza, na horyzoncie pojawia się pewien gburowaty osobnik, a wraz z nim nowe przeżwisko, które pasuje do Poli jak ulał: Panna Foch. Ponurak i królowa na zdołają się jednak w końcu dogadać, gdy ten pierwszy zmieni czarne kalosze na trampki, a ta druga włoży różowe okulary...



Ekspedycja. Bogowie z kosmosu. Wydanie kolekcjonerskie Alfred Górny, Arnold Mostowicz, Bogusław Polch, komiks, cena 99,90 zł, Prószyński i S-ka.

Po raz pierwszy wszystkie części w jednym tomie! Przed tysiącami lat Ziemię nawiedzili kosmici z planety Des. Dowodzeni przez Ais przybyli chcieli zbudować na naszej planecie inteligentną cywilizację. Było to nie lada wyzwanie, zwłaszcza że na przeszkodzie planom ambitnej przywódczyni stały bunt wśród załogi czy szalony naukowiec i jego zwolennicy. Gdy sytuacja wydawała się być bliska opanowania, Wielki Mózg panujący na Des postanowił zatopić Wielką Wyspę, na której pracowali kosmiczni naukowcy... Zobacz, co się wydarzyło na Ziemi nie tylko według Dänikena! **Ekspedycja. Bogowie z kosmosu** to 8-częściowa epicka opowieść ko-

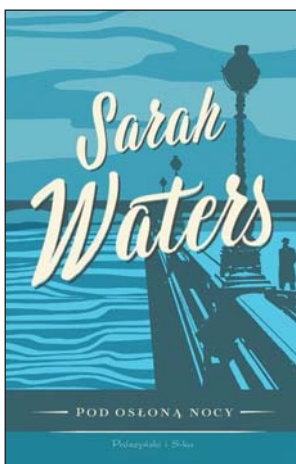
miksowa. Powstała na zlecenie niemieckiego wydawcy na przełomie lat 70 i 80. Opowieść zachwyca rozmachem, doskonałą intrygą i wizjonerskimi rysunkami Bogusława Polcha. Komiks został wydany w kilkunastu krajach, co sprawia, że „Ekspedycja. Bogowie z kosmosu” to jeden z najbardziej znanych na świecie polskich komiksów!



INTERSTELLAR i nauka Kip Thorne, tłumaczenie Bogumił Bieniok i Ewa Łokas, kategoria popularnonaukowa, cena 45 zł, Prószyński i S-ka.

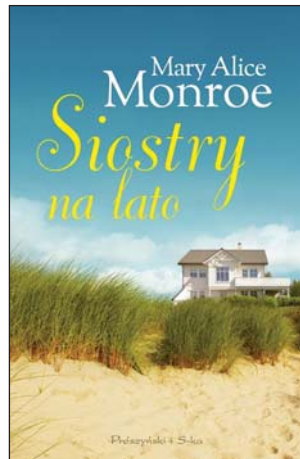
Wyjątkowe wprowadzenie do zagadnień naukowych leżących u podstaw filmu Christophera Nolana „Interstellar”.

W filmie Nolan zabiera widzów we wspaniałą podróż do najodleglejszych zakątków Wszechświata... a nawet poza nasz Wszechświat, do piątego wymiaru nazywanego przez fizyków hiperprzestrzenią. Niezwykła intryga filmu i wspaniałe efekty specjalne są oparte na solidnych podstawach naukowych. Kip Thorne, jeden z najwybitniejszych współczesnych fizyków już od samego początku zaangażował się w proces powstawania filmu. Czarne dziury, tunele czasoprzestrzenne, zakrzywienie czasu i przestrzeni, osobliwości, kwantowa grawitacja, anomalie grawitacyjne, piąty wymiar, hiperzłączenia – Kip Thorne wyjaśnia w tej książce te i wiele innych zdumiewających zjawisk pokazanych w filmie. Dzięki „INTERSTELLAR i nauka” można się przekonać, jak bardzo fascynujące są naukowe odkrycia i hipotezy, zbliżające nas do zrozumienia Wszechświata. Z przedmową Christophera Nolana.



Pod osłoną nocy Sarah Waters, tłumaczenie Magdalena Moltzan-Małkowska, cena 43 zł, Prószyński i S-ka.

Powieść nominowana do prestiżowych międzynarodowych nagród Orange Prize i Man Booker Prize 2006. **Pod osłoną nocy** to historia czwórki londyńczyków – trzech kobiet i młodego mężczyzny o burzliwej przeszłości – intymna i prawdziwa aż do bólu. Kay, która w czasie wojny żyła pełnią życia, dziś nosi się jak mężczyzna i nie ustaje w poszukiwaniach czegoś, co wciąż jej się wymyka. Helen, pełna wdzięku i powszechnie lubiana, skrywa bolesną tajemnicę. Viv dochowuje wierności kochankowi, na przekór cierpieniu, którego przez niego doświadczyła. Na pozór niewinny Duncan ma za sobą walkę z własnym demonem. Życie i sekrety tych czworga łączą się ze sobą i przeplatają na wiele zaskakujących sposobów.



Siostry na lato Mary Alice Monroe, tłumaczenie Agnieszka Myśliwy, cena 32 zł, Prószyński i S-ka.

Trzy wnuczki. Trzy miesiące. Jeden dom nad morzem. Mariette Muir martwi fakt, że jej ukochane dorosłe wnuczki są sobie niemal obce. Carson – wolny duch, Dora – piękność Południa, a teraz mama na pełny etat, oraz Harper – typowa dziewczyna z miasta; nie spędzały ze sobą czasu, odkąd jako dzieci przyjeżdżały na wakacje do Morskiej Bryzy, letniego domu na Wyspie Sullivana w Karolinie Południowej. Gdy Marietta układa przebiegły plan, aby jeszcze raz zebrać je razem z okazji swoich osiemdziesiątych urodzin, okazuje się, że różnice pomiędzy kobietami mogą wywołać rozłam raz na zawsze. tej podnoszącej na duchu powieści trzy siostry odkrywają prawdziwe skarby, jakie oferuje im Morska Bryza, gdzie na jaw wychodzą zaskakujące fakty, błędy, zyskując przebaczenie i tworząc się bezcenne więzi, które przetrwają niejedno lato. olecamy letnią trylogię: **Siostry na lato, Letni wiatr i Schyłek lata.**

Mamy dla naszych Czytelniczek 3 książki **Siostry na lato**. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.

tydzien@wp.pl z hasłem **LATO** i podaniem imienia jednej z siostr.

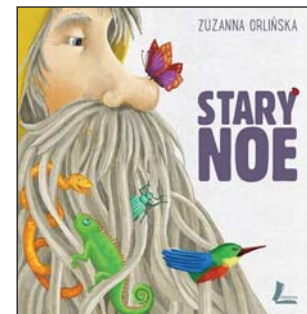


Dziewięć kręgów nieba Mingmei Yip, kategoria proza obca powieść, cena 32.90 zł, Świat Książki.

Elektryzujące połączenie sensacji i romansu; bo nie ma przyjemności bez ryzyka... Hipnotyzująca powieść Mingmei Yip wciąga czytelników jeszcze głębiej w egzotyczny świat Szanghaju lat trzydziestych, znany nam z Uwodzicielek. Utalentowana iluzjonistka Cień omal nie straciła wszystkiego, rywalizując z piękną Camillą o względy Mistrza Lunga, szefa mafii. Cień ukrywa się w Hongkongu w podupadłym cyrku nie wiedząc, że Camilla także podjęła próbę ucieczki z kochankiem Jinyngiem, synem Lunga. Kiedyś Camilla i Cień były wrogami, teraz ich jedyną nadzie-

ją na wolność jest połączenie sił, by pozbyć się wspólnego, groźnego przeciwnika. Każda z nich walczy o przyszłość w mieście pełnym szpiegów i w państwie stojącym o krok od dziejowych przemian.

Autorka urodziła się w Chinach, uzyskała doktorat na paryskiej Sorbonie i wykładała na dwóch prestiżowych uniwersytetach w Hongkongu. W 1992 roku wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, obecnie mieszka w Nowym Jorku.



STARY NOE Zuzanna Orlińska, kategoria wieku 5+, cena: 24,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Każdy zna tę opowieść: Bóg postanowił zniszczyć ludzkie plemię potopem, uratować tylko sprawiedliwego Noego, jego rodzinę i taką ilość zwierząt, jaka zmieści się na zbudowaną przez Noego Arkę. Czy Sprawiedliwy nie powinien być miłosierny? Czy może nie zabraknąć na trzeszczącej, przeładowanej łajbie kolejnego żywego stworzenia, które w strugach deszczu prosi o pomoc? Sta-

ry Noe to współczesna interpretacja znanej opowieści biblijnej o potopie, w której okazuje się, że czasami “żeby być uczciwym, nie można być za bardzo posłusznym.”



KRASNALE I OLBRZYMY Joanna Papuzińska, ilustrator Maciej Szymanowicz, kategoria wieku 7+, cena 21,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Joasia uwielbia spacerować z koleżankami po warszawskim Śródmieściu. Każda nowość na sklepowej witrynie jest dokładnie omówiona, a pokruszony ogromny lizak – sprawiedliwie podzielony między wszystkie przyjaciółki. Dziewczynki obserwują odbudowywaną po wojnie stolicę i tropią ukryte w bramach brzuchale. Odkrywają, że znana im ulica Marszałkowska zmienia zupełnie swoje oblicze. W miejscu ulubionych sklepików straszą ogromne sklepiszcza, a ukochane straganiarki zastąpiły ekspedientki niewiedzące nikogo, a już najmniej dzieci. Joasia ma niejasne wrażenie, że maczała w tym palce kobieta zimna jak lód – Władza Lodowa.

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

UŚMIECHNIJ SIĘ

GALERIA TWOJEGO TYGODNIA



Podczas kolędy ksiądz wręczył małemu Jasiowi obrazek z wizerunkiem świętego. Jasio obejrzał obrazek i pyta:

– Masz więcej?

Ksiądz dał mu jeszcze cztery. Mały obejrzał wszystkie i pyta:

– A z dinozaurami masz?

W pewnej prowincjonalnej gazecie zachorował dziennikarz zajmujący się tematami kultury i nie mógł pójść na zapowiadany od dawna koncert orkiestry symfonicznej. Zastąpił go kolega redagujący rubrykę sportową, który po koncercie napisał taką recenzję:

„W trakcie koncertu orkiestra zagrała wiele kompozycji Beethovena. Niestety Beethoven przegrał”.

W restauracji.

– Kelner, poproszę sardynki!

– Oczywiście, szanowny panie. A jakie sobie pan życzy: portugalskie, hiszpańskie, francuskie...?

– Wszystko mi jedno. I tak nie będę z nimi rozmawiał!

Do sklepiku dla działkowców przychodzi pani Fąfarowa i mówi:

– Chciałabym kupić małe drzewko, ale żeby miało gładki pień, rozłożystą koronę i żeby liście nie przepuszczały ani kropelki deszczu, gdy będzie padać.

– Ależ pani nie jest potrzebne drzewko! Pani potrzebuje parasola!

Do pokoju hrabiego wchodzi lokaj i mówi:

– Panie hrabio, znowu przyszedł ten żebrak, który twierdzi, że jest pana bliskim krewnym i że może tego dowieść.

– To chyba jakiś idiota?

– Ja też tak pomyślałem, ale to jeszcze nie dowód.

Późnym popołudniem, w firmie nad niszczarką dokumentów stoi szef i widać, że nad czymś głęboko się zastanawia. Widząc to przechodzący obok pracownik pyta:

– Może w czymś panu pomóc, dyrektorze?

– Owszem. Mam tu bardzo ważne dokumenty, ale nie wiem jak ta maszyna działa.

– To bardzo proste – mówi pracownik, włącza niszczarkę i przepuszcza przez nią dokumenty.

– Dziękuję – cieszy się szef. – Proszę zrobić od razu dwie kopie.

Był sobie Franek, który przechwalał się, że po warokocie silnika może rozpoznać markę samochodu. Koledzy chcieli go wypróbować. Związali mu na oczach przepaskę, postawili obok szosy i czekali na jakiś samochód. Gdy przejechał pierwszy, Franek mówi:

– Mercedes.

Rzeczywiście obok przejechał Mercedes. Po chwili przejeżdża następny samochód.

– Opel – zgaduje Franek.

I tym razem zgadł. Franek zgaduje po kolei marki wszystkich samochodów: Fiat, Citroen, Nissan, Ford... Wszyscy otwierają usta ze zdumienia. W pewnej chwili ktoś proponuje:

– Wiecie co? Wsiądę do Syrenki. Ciekawe, czy i tym razem zgadnie.

Po kilku minutach obok Franka przejeżdża Syrenka. Franek uśmiecha się:

– He, he, nie nabierzecie mnie! Teraz, to przejechał jakiś traktor z rurą przyczepioną do zderzaka.

Przychodzi baba do lekarza.

– Panie doktorze, jak się schylam, to mnie tak okropnie tu boli.

– Nie schylać się, następna proszę!

Dowcipy z okresu 2 wojny światowej.

– Co to takiego: 100.000 Francuzów z rękami w górze?

– Francuskie siły zbrojne.

– Ilu potrzeba Francuzów, aby obronić Paryż?

– Nie wiadomo, do tej pory nigdy tego nie próbowano.

– Dlaczego ulice w Paryżu otoczone są szpalerami drzew?

– Aby Niemcy mogli defilować w cieniu.

W sądzie.

– Czy oskarżony chce coś powiedzieć przed wydaniem wyroku?

– Nie, wysoki sędzie. To, co miałem powiedzieć oznajmił już mój адвокат. A to, czego nie chciałem – prokurator.

Przychodzi punk do sklepu i pyta ekspedientkę:

– Czy są lekkostrawne miotły?

– Jakie miotły?

– Lekkostrawne. Muszę zjeść dwie miotły, bo założyłem się z kumplami.

Zagadka

– Co robi blondynka z nosem w trawie?

– Pasie kozy.

Krzyżówka z Twoim TYGODNIEM

Ostry zakręś ścieżki	Wrózba z kart	Napa-warka	Kolega minera	Liczba na mapie	Woda leczni-cza z Krynicy	Suknia Hinduski
Poetycko o strumyku	Przywo-żący węgiel	Rodzaj śruby				Grzyb jak płak
Urządzenie do wbijania pali	7		11			
Leczenie przez nakłuwanie	10			4		
Sworzeń metalowy			19			3
	24			15	Mityczna siostra Orestesa	Sztuka układania kwiatów
Producent wędlin	Sila ducha	Główna ulica	22			
		Wafel				
			16	18	Szkło używane do imitacji brylantów	Wada soczewek
Adam, autor książek dla młodzieży	Telefoniczna przełącznica	Waluta EWG	Starożytna moneta		2	Poprzednik Stalina
Pożyczka			20	17	1	
					23	
						9
... Rubinstein	Tylna część statku					21
Lina przy żaglu						
	14		Bies, czart	13		5

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - aforyzm Andrzeja Monastyrskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Zapraszamy do wspólnej zabawy przy rozwiązywaniu krzyżówki. Z liter wpisanych w ponumerowane pola (od 1 do 24) ułożone zostanie hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Kto z Czytelników chce wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród proszony jest o przesłanie maila z odgadniętym hasłem na adres twoj-tydzien@wp.pl do 20 czerwca tego roku. Prosimy także dopisać imię i nazwisko oraz numer telefonu kontaktowego (imię i nazwisko można zastrzec do wiadomości Redakcji).

Życzymy miłej zabawy



RYŚ. SZCZEPAN SADURSKI

www.twoj-tydzien.pl



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Holdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'a



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” rozdawanego na ulicach Poznania. Teraz nie ma już z tym problemów, bo o „TTW” można pytać w 19 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

Twój TYDZIEŃ do ręki



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?

Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.

Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!



Twój TYDZIEŃ MOTO

Prezydent Jacek Jaśkowiak: „Nie zlikwiduję Toru Poznań”

28 maja na Torze „Poznań” pojawili się nie tylko motocykliści, którzy uczestniczyli w jednodniowych jazdach motocyklowych pod okiem profesjonalnej kadry instruktorskiej, a także polscy parlamentarzyści i prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak.



Parlamentarzyści na Torze pojawili się na zaproszenie Macieja Banaszaka – posła na Sejm RP, który był współorganizatorem spotkania-debaty na temat Toru „Poznań” (jedynego takiego obiektu w Polsce) pod względem wpływu tego obiektu na sport motorowy, bezpieczeństwo ruchu drogowego i jego wpływu na środowisko.

Dla uczestników spotkania-debaty przygotowano interesujące zajęcia na Torze – między innymi jazdę po macie poślizgowej, omijanie przeszkód, przejazd z instruktorem (jazda dynamiczna, bezpieczna i ekonomiczna), był także pokaz akcji ratowniczej itp.

Spotkanie zdominowała jednak debata na temat przyszłości Toru „Poznań”, w której bardzo aktywny był prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak. To zresztą zrozumiałe, bo jak wynika z doniesień prasowych z ostatnich kilku miesięcy prezydent był zwolennikiem likwidacji Toru „Poznań”. Na szczęście podczas debaty prezydent Poznania powiedział jednoznacznie: „Nie jestem za likwidacją poznańskiego Toru.”



- Na wstępie muszę podkreślić – powiedział prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak – że nie jestem zwolennikiem zamykania Toru „Poznań”. Uważam jednak, że ze względu na toczące się przed sądem postępowanie w kwestiach własnościowych gruntów rozsądne jest rozpatrywanie innej niż obecnie lokalizacji Toru. Należy o tym myśleć już teraz, a nie dopiero w momencie, gdy zapadnie niekorzystna

dla nas decyzja sądu, a tak przecież może się zdarzyć. Naszym partnerem miastem jest Assen w Holandii. Spotkałem się z osobami zarządzającymi tamtejszym torem do sportów motorowych i rozmawialiśmy o tym na przykład jak tam radzą sobie z hałasem. Najważniejsze jednak, że mamy Automobilklub Wielkopolski, który bardzo dobrze daje sobie radę z zarządzaniem Toru „Poznań”. Jak wiadomo nie jest to wcale takie łatwe, co widzimy na przykładzie choćby stadionów piłkarskich. Dzięki Automobilklubowi Wielkopolski nasz Tor zarabia na siebie ale jest także dofinansowywany przez Automobilklub. Mam wielki szacunek dla Automobilklubu, że daje sobie z tym wszystkim radę. Na pewno nasz Tor wymaga inwestycji. Dobrze, że w naszej debacie uczestniczą posłowie, ale również ja sam prowadzę na ten temat rozmowy w Ministerstwie Sportu.



Spotkanie na Torze „Poznań” zakończyło więc spekulacje, jakie jest stanowisko władz Poznania w sprawie Toru. Prezydent powiedział wyraźnie – tor jest ważny, jest potrzebny, trzeba wspólnie zrobić wszystko, by ten jedyny tego typu obiekt w Polsce był jeszcze lepszy, choć już dzisiaj spełnia on standardy światowe i nikt z przedstawicieli władz miasta nie myśli o tym, by Tor „Poznań” likwidować.



Nadjeżdża Harley® on Tour 23 motocykle. 33 imprezy. 15 krajów.

W ramach wielkiego tournée po 15 krajach, nadjeżdża Harley® on Tour 2015 i zaprasza do wspólnej jazdy. Do wyboru 23 najnowsze modele, a każdy kto skorzysta z bezpłatnej jazdy próbnej może wziąć udział w loterii „Prześnięć marzyć, zacznij jeździć!”, w której nagrodą jest motocykl Harley®.

Już w najbliższy weekend rozpoczyna się kolejna edycja Harley® on Tour - cyklu imprez organizowanych w całej Europie przez Harley-Davidson dla wszystkich miłośników motocykli. Pasjonaci dwóch kółek będą mogli osobiście doświadczyć jazdy najnowszymi motocyklami Harley-Davidson, w tym nowymi modelami wyprodukowanymi w ramach Projektu RUSHMORE - do dyspozycji uczestników pełna ciężarówka motocykli - 23 maszyny z rocznika 2015.

Imprezy odbywać się będą przez 7 kolejnych weekendów w wybranych miastach Polski.

Jeśli nie chcesz się spóźnić, za-

pisz się już dzisiaj - decyduje kolejność zgłoszeń, a liczba miejsc jest ograniczona.

Nie masz prawa jazdy? Nie ma problemu. Osoby nieposiadające prawa jazdy kat. A będą mogły poczuć „pozytywne wibracje” dzięki symulatorowi jazdy Jumpstart - specjalnej platformie stacjonarnej, do której jest przymocowany prawdziwy motocykl (w wybranych lokalizacjach).

Więcej informacji: www.harley-davidson.pl w zakładce IMPREZY

Impreza odbędzie się w Poznaniu 4 i 5 lipca (V-Force ul. Św. Michała 43 rezerwacje jazd/dodatkowe informacje: +48 61 877 50 70, www.v-force.pl)





1.000.000 Kia cee'd

Okrążył 1.000.000 samochodów Kia cee'd wytworzonych w Europie to ważny kamień milowy w historii Kia Motors Europe od czasu rozpoczęcia produkcji w roku 2006.



Milionowy cee'd, zjeżdżający z europejskiej linii produkcyjnej Kia to pięciodrzwiowy hatchback GT w kolorze „White Pearl”. Napędzane 204-konnym silnikiem benzynowym T-GDI 1.6 (turbo z bezpośrednim wtryskiem paliwa) auto wyprodukowane zostało w zakładzie Kia Żylinia na Słowacji – tym razem na zamówienie klienta z Holandii.

Wytwarzane tylko z przeznaczeniem na rynki Europy samochody Kia cee'd stanowią obecnie ponad 21% sprzedaży Kia na Starym Kontynencie. W roku 2014 było to ponad 75.960 egzemplarzy, co oznacza, że Kia cee'd była drugim najlepiej sprzedającym się modelem Kia w Europie – zaraz za Sportage, który również produkowany jest w słowackiej Żylinie.

- Model cee'd utorował nam drogę w Europie jako producenta wysokiej jakości i dobrze zaprojektowanych samochodów osobowych, stając się motorem konsekwentnego wzrostu i znaczenia Kia w tym regionie świata. Kolegom w Kia Motors Slovakia chciałbym pogratulować tak ważnego osiągnięcia, a milionowi nabywców

terystyce wyczynowej zdobyły uznanie nabywców. Nasze plany w stosunku do cee'd'a przewidują kontynuację rozwoju modelu, który zasłużył na miano ostoju sukcesu marki Kia w Europie - dodał Martins.

Pod koniec bieżącego roku gamę cee'd'a wzbogaci model GT Line, który łączy w sobie styl oraz sportowe zacięcie cee'd'a GT i pro cee'd'a GT z funkcjonalnością „konwencjonalnych” wersji tego samochodu. Specyfikacja GT Line dostępna będzie dla wszystkich modeli Kia cee'd, a więc pięcio- i trzydrzwiowego hatchbacka oraz kombi Sportswagon.

Kia cee'd GT Line oznacza także wprowadzenie na rynki Europy nowego silnika benzynowego T-GDI 1.0 (turbo z bezpośrednim wtryskiem paliwa) w kombinacji z nową, siedmiostopniową przekładnią dwusprzęgową (DCT). Ten zespół napędowy cee'd'a opracowany został pod kątem zmniejszenia zużycia paliwa i emisji spalin – przy zachowaniu możliwie wysokich osiągnięć oraz szybkiej reakcji na pedał przyspieszenia.



Premiera cee'd'a pierwszej generacji zapoczątkowała nową erę rozwoju marki Kia w Europie, ponieważ był to pierwszy model Kia zaprojektowany, dopracowany i produkowany wyłącznie na Starym Kontynencie. Dzieło designerów Kia we Frankfurcie wyprzedziło oczekiwania dotychczasowych klientów Kia i przyciągnęło uwagę tych nabywców europejskich, którzy dotąd nie brali pod uwagę zakupu samochodu marki Kia.

Nazwa cee'd podkreśla europejski rodowód pojazdu. Kia cee'd pierwszej generacji odniosła ogromny sukces, a jej produkcja w latach 2006-2012 osiągnęła imponujące 646.305 sztuk. Druga generacja znalazła w Europie 353.695 nabywców, a to dzięki wysokiej jakości i elegancji wnętrza, atrakcyjnej stylizacji nadwozia oraz bogatej ofercie ekonomicznych jednostek napędowych. Tak jak każdy samochód marki Kia sprzedawany w Europie, cee'd objęty jest unikalną, 7-letnią/150.000-kilometrową gwarancją fabryczną producenta.

W roku ubiegłym Kia wyprodukowała na Słowacji nieco ponad 323.000 samochodów i 493.000 jednostek napędowych - liczby rekordowe w statystykach rocznych koncernu. Na nowoczesnych liniach montażowych Kia Motors Slovakia pracuje obecnie ponad 3800 osób w systemie trózmianowym.

Od czasu uruchomienia produkcji seryjnej jej połowę stanowi popularna gama modelowa cee'd, przed modelami Sportage i Venga. Samochody wytwarzane w Żylinie eksportowane są do 76 krajów świata, w większości do dystrybutorów na obszarze Europy i Federacji Rosyjskiej. Począwszy od roku 2006, do rynku rosyjskiego należy ponad jedna piąta sprzedaży gamy cee'd'a (207.597 szt.), na drugim miejscu znajduje się Wielka Brytania (102.858 szt.) i Niemcy (99.080 szt.).

Audi bez kierowcy

21 maja 2015 roku z okazji inauguracji pierwszych na kontynencie azjatyckim targów Consumer Electronics Show, po ulicach Szanghaju, w normalnym ruchu miejskim, jeździł woźac dziennikarzy Audi A7 z systemem autonomicznej jazdy.



Głównym założeniem odnoszącego ogromne sukcesy w Chinach koncernu Audi AG, jest przedstawienie na tamtejszym rynku rozwiązania Audi connect. Audi connect daje możliwość połączenia auta z Internetem. Dopasowane do potrzeb rynków azjatyckich moduły LTE, Audi buduje wraz z firmą Huawei. Dzięki modułowi LTE, pasażerowie mogą przez Wi-Fi z pokładu samochodu łączyć się z Internetem, wykorzystując swoje własne urządzenia mobilne. Specjalnie na chiński rynek przygotowano pakiet dopasowanych do wymagań tamtejszych kierowców usługi online, z których mogą oni bezpiecznie korzystać podczas jazdy, bez konieczności spoglądania na telefon komórkowy.

Audi phone box służy do wygodnego ładowania smartfona. Nowością w pakiecie systemów infotainment Audi Q7 jest także dźwięk 3D. Przestrzenne odbieranie dźwięku poszerzają dodatkowo głośniki systemów muzycznych firm Bose lub Bang & Olufsen.

Kolejną innowacją jest

stworzony z myślą o użytkowaniu w aucie Audi tablet, który swoją premierę miał również w nowym modelu Q7. Tablet łączy się bezprzewodowo (WLAN) z systemem MMI Navigation plus i można go używać również poza samochodem. Pakiet napisany specjalnie dla Chin oprogramowania - przeglądarkę internetową i sklep z aplikacjami – stworzył nowy partner Audi, firma Baidu. Nowatorskie sterowanie funkcjami Audi tableta gestami, pozwala na przyjęcie zrelaksowanej pozycji podczas pracy z tym urządzeniem.

Jeśli chodzi o program autonomicznej jazdy, Audi jest w czołówce firm samochodowych prowadzących badania w tej dziedzinie. Dziennikarze mieli niepowtarzalną okazję przejechania tym pojazdem ok. 15 kilometrów w regularnym, szanghajskim ruchu ulicznym.

Pierwsze na kontynencie azjatyckim targi CES odbyły się od 25 do 27 maja 2015 r. Ich organizatorem jest Consumer Electronics Association, firmujące również coroczne targi CES w amerykańskim Las Vegas.


 Innovation
that excites

WYBIERZ LEADERA SEGMENTU CROSSOVERÓW! TERAZ OD 18 300 ZŁ, A RESZTA W KREDYCIE 3X33 0%!



NISSAN JUKE
DRESZCZ EMOCJI GWARANTOWANY



NISSAN QASHQAI
NIESAMOWITE WRAŻENIA Z JAZDY



NOWY NISSAN X-TRAIL
PODEJMIJ WYZWANIE

ZAPISZ SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ JUŻ DZIŚ

Autoryzowany Dealer NISSAN
A. i R. Polody Sp. J.

ul. Tymienieckiego 38
60-681 Poznań
tel. (61) 825 50 96

ul. Rynkowa 160
62-081 Przeźmierowo
tel. (61) 814 21 55

ul. Złota 60
62-800 Kalisz
tel. (62) 767 12 10

www.polody.pl

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Podana kwota stanowi 33% ceny modelu Nissan Juke w Kredycie 3x33 i uwzględnia rabat dla modelu. RRSO dla Kredytu 3x33% wynosi 3,31% dla następującego reprezentatywnego przykładu: cena auta 84 982 zł, okres 24 miesiące, wpłata własna 28 044 zł, oprocentowanie nominalne w skali roku 0%, finansowana opłata przygotowawcza 2 846,90 zł. Wysokość raty: 29 892,42 zł. Całkowita kwota kredytu: 56 937,94 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 59 784,84 zł. Kredyt oferowany jest przez RCJ Banque Spółka Akcyjna Oddział w Polsce i dostępny u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCJ Banque Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna dla umów podpisanych z klientami w okresie od dnia 18/05/2015 do dnia 30/06/2015. Nissan Juke: zużycie paliwa w cyklu mieszanym 4,0–6,5 l/100 km, emisja CO₂ 104–153 g/km; Nissan Qashqai: zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 3,8–6,0 l/100 km; emisja CO₂ 99–138 g/km; Nissan X-Trail: zużycie paliwa w cyklu mieszanym 4,9–6,4 l/100 km, emisja CO₂ 129–149 g/km.

Tivoli na dwie zmiany

W koreańskiej fabryce SsangYong Motor w Pyeongtaek robotnicy zajęci montowaniem elementów Tivoli – kompaktowego samochodu sportowo-użytkowego (SUV) – pracują na dwie zmiany.



Tak intensywna praca, konieczna by sprostać rosnącej liczbie zamówień, trwa od czasu, gdy SsangYong rozpoczął masową produkcję swojego nowego SUV-a. Według przedstawicieli firmy, każdy, kto chce przejechać się tym popularnym modelem, musi czekać co najmniej dwa miesiące na dostawę zamówionego auta.

Tivoli dobrze się sprzedaje już od momentu swojej premiery w styczniu 2015 roku, ciesząc się zainteresowaniem przede wszystkim wśród kierowców 20- i 30-letnich.

Fabryka w Pyeongtaek, zajmująca obszar 860 tys. m kw., posiada trzy linie produkcyjne zdolne do wytwarzania 250.800 samochodów rocznie. Z tych trzech linii pierwsza przeznaczona jest do produkcji SUV-ów Tivoli i Korando C. Pracując na 82% mocy linia wypuszcza co godzinę 13 samochodów Tivoli i 6 Korando C.

- Tivoli, kompaktowy SUV z silnikiem benzynowym o pojemności 1.600 ccm, przewyższył nasze oczekiwania dzięki niezwykle pozytywnemu odzewowi ze strony konsumentów - powiedział **Ha Kuang-jong, dyrektor wykonawczy SsangYong Motor**, który nadzoruje produkcję i kontrolę jakości w fabryce. - Robimy co w naszej mocy, by zwiększyć produkcję w odpowiedzi na rosnący popyt.

- W czerwcu planujemy rozpocząć produkcję wersji dieselskiej. Początkowo produkcja ta będzie przeznaczona na rynki zagraniczne, abyśmy mogli się zorientować, jak nowa wersja daje tam sobie radę. Na rynku krajowym pojawi się ona w lipcu - powiedział dyrektor.

SsangYong jest czwartym co do wielkości producentem samochodów w Korei, zaś Tivoli to jego pierwszy nowy model od 2011 roku, kiedy to firmę przejął indyjski wytwórca samochodów Mahindra.

Tivoli w wersji diesla trafi najpierw na rynki zagraniczne. SsangYong Motor stawia na eksport swojego przeboju, kompaktowego SUV-a Tivoli, i planuje zagraniczną premierę wersji diesla samochodu na czerwiec, miesiąc wcześniej niż w Korei.

Super oszczędny Nissan LEAF

Rodziny decydujące się zmienić samochód na elektryczny mogą zaoszczędzić do 60% na kosztach paliwa. Bezpieczeństwo, niskie koszty eksploatacji i funkcjonalność to najważniejsze kryteria wyboru samochodu rodzinnego. W przypadku przeciętnej europejskiej rodziny oznacza to oszczędność 24 euro miesięcznie.



Za tę sumę można wybrać się z rodziną na obiad lub do kina albo kupić nowe ubranie. Dodatkowa gotówka zostająca w kieszeni może okazać się istotna przy wyborze następnego samochodu rodzinnego. Takie są wnioski badania zleconego niedawno przez firmę Nissan.

Europejskie rodziny, wśród których przeprowadzono to badanie, wskazywały bezpieczeństwo, niskie koszty eksploatacji oraz funkcjonalność jako główne kryteria decydujące o wyborze samochodu rodzinnego. Znacznie mniej liczyły się dla

nich takie kwestie, jak komfort czy osiągi.

Ustalenia te poczyniono w ramach badania zleconego przez Nissana i dotyczącego użytkowania samochodu elektrycznego oraz w bardziej ogólnym ujęciu roli samochodu rodzinnego. Badanie przeprowadzono wśród zmotoryzowanych z dziećmi w sześciu krajach europejskich.

Nissan zaangażował renomowaną firmę zajmującą się tego typu badaniami Stripe Partners, aby oceniła ona codzienne realia użytkowania samochodu elektrycz-

nego w kontekście potrzeb i stylu życia ankietowanych rodzin z Wielkiej Brytanii i Norwegii - krajów, w których w 2014 roku sprzedano najwięcej Nissanów LEAF. W samej Norwegii sprzedaż LEAF-ów wzrosła od 2011 roku o 1200%. W Wielkiej Brytanii w ubiegłym roku sprzedano 4051 egzemplarzy tego modelu, czyli ponad dwa razy więcej niż w 2013 roku.

Łatwo zrozumieć dlaczego: jeden z respondentów ankiety, **Martin Brady z Dorridge (Wielka Brytania)** obliczył, że zaoszczędził 3385 euro odjazd Nissan LEAF jest

głównym środkiem transportu jego rodziny. Powiedział: „Zdziwiłbym się, gdyby kosztował mnie więcej niż 5 funtów tygodniowo. Ładuję go głównie w pracy”.

Aż 89% kierowców LEAF-ów ładuje akumulatory samochodu w domu, nocą. W takim przypadku koszt przejechania 1 kilometra nie przekracza 3 centów. Przekłada się to na poważne oszczędności dla całej rodziny. Zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć na zakup wielu przydatnych rzeczy, jak np. paneli słonecznych, czy na remont domu.

Jarl Hovind z Oslo mówi: „Ładowanie LEAF-a nie kosztuje mnie więcej niż 3 NOK (39 centów) za każde przejechanie 10 kilometrów”.

Jean-Pierre Diernaz, dyrektor działu pojazdów elektrycznych w europejskim oddziale Nissana, tak

skomentował wyniki badania: „W czasach ciągłych wahań cen paliwa w całej Europie klienci mogą być pewni jednego: samochody elektryczne są niezwykle ekonomiczne. Od kilku lat obserwujemy wzrost niezadowolonych kierowców z kosztów związanych z posiadaniem samochodu. Ten trend będzie postępował, chyba że więcej rodzin zdecyduje się na zmianę samochodu na elektryczny”.

Nissan LEAF jest najlepiej sprzedającym się na świecie w pełni elektrycznym samochodem. Od premiery modelu w 2010 roku sprzedano go już w liczbie około 177 000 egzemplarzy. Do dziś wszyscy właściciele Nissanów LEAF pokonali łącznie ponad miliard kilometrów.





Ponad milion Mazd CX-5

Milionowa Mazda CX-5 zjechała z taśmy produkcyjnej pod koniec kwietnia. Ten przełomowy moment nastąpił w niecałe trzy i pół roku po wprowadzeniu popularnego kompaktowego SUV-a do produkcji w drugiej połowie 2011 roku. Tylko jeden inny model – Mazda 3 – zdołał sięgnąć milion wyprodukowanych egzemplarzy po krótszym czasie.



Pierwszy kompaktowy SUV Mazdy, który dołączył do szybko rozwijającego się segmentu w lutym 2012 roku, był również pierwszym modelem produkcyjnym wyposażonym w pełną gamę technologii SKYACTIV i utrzymanym w stylizacji KODO – Dusza Ruchu.

Model CX-5 zapoczątkował tym samym nową epokę, która wskazała Maździe drogę do sukcesu. Od tamtej pory model ten otrzymał ponad 60 nagród na całym świecie,

łącznie z prestiżowym tytułem „Samochód Roku 2012/2013” w Japonii, a także liczne wyróżnienia dla najlepszego SUV-a i crossovera. Był najlepiej sprzedającym się SUV-em w Japonii w latach 2012 i 2013, a obecnie jest najpopularniejszym modelem Mazdy na wielu rynkach europejskich, łącznie z niemieckim.

– Bardzo się cieszę, że model CX-5 osiągnął liczbę miliona wyprodukowanych egzemplarzy w zaledwie trzy lata i pięć miesięcy – mówi

Masashi Otsuka, kierownik programowy CX-5. – Chciałbym wyrazić wdzięczność ludziom na całym świecie, którzy docenili i wsparli model CX-5. Jesteśmy zdecydowani kontynuować jego udoskonalanie, by mieć pewność, że nadal będzie się cieszył popularnością oraz że przyciągnie jeszcze więcej nabywców.

Mazda CX-5, początkowo wytwarzana w fabryce Ujina Plant w Hiroshimie, jest dziś produkowana także w Chinach, Rosji, Maledzji i Wietnamie.

60-lecie kultowego modelu DS

W 1955 roku podczas paryskiego salonu samochodowego zaprezentowano DS – kultowy model, który trwale zaznaczył się w samochodowym pejzażu ubiegłego wieku. 60 lat później, w 2015 roku, powstała Marka DS, której ambicją jest kulturowanie tradycji tego wyjątkowego modelu i doprowadzenie do ponownego zaistnienia francuskich samochodów na rynku premium.



– Podczas budowania Marki DS inspirowaliśmy się wyjątkowym dziedzictwem tego kultowego modelu, będącego symbolem innowacyjności, perfekcji i awangardy, które to wartości stały się wartościami naszej Marki. Dzisiejsze samochody DS łączą świetny design z technologiami, komfort z dynamiką, szlachetne materiały z wyrafinowaniem – powiedział Yves Bonnefont, dyrektor generalny Marki DS.

Z okazji 60-lecia kultowego modelu DS, Marka DS przygotowała specjalną serię limitowaną dla wszystkich modeli gamy: od DS 3 i DS3

Cabrio, przez DS 4 po Nowego DS 5.

Modele te, wyprodukowane w limitowanej liczbie (1955 w przypadku DS 3 i DS 3 CABRIO, 955 – dla DS 4 i również 955 – dla nowego DS 5) – będą dostępne w salonach marki od końca maja.

Samochody z serii „1955” wyróżniają się kolorem nadwozia Niebieski Encre (z czarnym dachem w przypadku DS 3 i DS 4), aluminiowymi obręczami kół ze środkową częścią w kolorze Gold Mat, logo DS na masce również w kolorze Gold Mat – stanowiącym ukłon w stronę kultowego modelu DS sprzed 60 lat – obu-

dowami lusterek bocznych z wygrawerowanym laserowo monogramem DS i złotym oznakowaniem „DS 60 1955” na przednich drzwiach i tylnej klapie. Równie wyrafinowane jest wnętrze z tapicerką ze skóry licowej (Nappa Trinitario w DS 3, skóry semianilinowej Criollo w DS 4 i Nowym DS 5) i różnymi elementami z oznakowaniem „DS 60 1955” (dywaniki, specjalne zagłówki, numerowana tabliczka...).

Seria limitowana przyjazna dla środowiska dzięki wydajnym silnikom o wysokich osiągnięciach 1.2 PureTech 110, 1.2 PureTech 130, 1.6 THP 165, 1.6 BlueHDI 100, 1.6 BlueHDI 120, 2.0 BlueHDI 150, 2.0 BlueHDI 180... – w przypadku tej serii limitowanej klient będzie mógł wybierać pomiędzy najnowszymi silnikami benzynowymi i wysokoprężnymi Grupy. Są to wydajne silniki (o emisji CO2 od 87 g/km w przypadku DS 3 BlueHDI 100 S&S ze skrzynią manualną do 136 g/km w Nowym DS 5 THP 165 S&S EAT6), wyposażone w system Stop & Start i spełniające normę Euro 6. Nowy DS 5 będzie mógł być również napędzany silnikiem Hybrid 4x4.

Dodatek Moto przygotował **TOMASZ MAŃKOWSKI**

Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?

Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl)

lub zadzwoń (602 638 409),

a my przyjedziemy do Ciebie.

Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl

Ceny negocjujemy!

Komputery, notebooki, urządzenia peryferyjne, serwis i usługi informatyczne

M-DATA
m_data@poczta.onet.pl
+48 502497087

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69

62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15

67-345-05-16 509-574-644 509-058-388



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

MYJNIA SAMOCHODOWA

**Rataje ul. Zamenhofs
/oś. Piastowskie 117**

**Precyzyjne – ręczne
mycie pojazdów**

**Ekologiczne
środki czystości**

renomowanych firm

607-66-10-67

usimyjnia@wp.pl



Jeepy... na pustyni

W Maroku, wyprawa złożona z ośmiu Jeepów Cherokee Trailhawk 3.2 V6 przez dwa dni stawiała czoła wyzwaniom, testując niezwykle możliwości terenowe samochodu, pokonując z łatwością wszystkie przeszkody na każdym terenie. Karawanę otwierały i zamykały dwa nowe Jeepy Renegade.

Pierwszego dnia, ekspedycja wyruszyła z cesarskiego miasta Marrakesz, kierując się na południe i docierając w ciągu godziny do miejscowości Agafay. Na kamienną pustynię nie dociera sieć kolejowa i najlepiej po-

konać ją samochodem. Właśnie tutaj, doskonale sprawdził się Trailhawk, najbardziej terenowa wersja Jeepa Cherokee. Kierowcy wybrali po prostu ustawienie Selec-Terrain® w trybie „Sand”, a Jeep® Active Drive Lock

4WD zrobił resztę. Kiedy pojawiły się przeszkody nie do pokonania, włączyli ekskluzywny tryb „Rock”, a następnie wybrali funkcję „4WD-Low”, aby zastosować niskie biegi i w pełni wykorzystać całą moc blokady dy-



Specjalna oferta serwisowa



ferencjału w tylnym moście. Strone podjazdy i zjazdy również nie stanowiły problemu, dzięki Selec-Speed Control czuwającemu nad prędkością zjazdu oraz pozwalającym pokonywać wzniesienia przy minimalnej ingerencji kierowcy.

Następnego dnia wyprawa Jeep zawróciła w kierunku Marrakeszu, omijając Atlas Wysoki, który rozciąga się na obszarze 2.500 km na terenie Maroka, Algierii i Tunezji. Ulubiony cel podróży trekkingowców i turystów, to idealny obszar, a do jego odkrywania najbardziej nadaje się Jeep Cherokee Trailhawk. Drogi pnące się po górach Atlasu stanowiły idealne warunki, aby docenić niezwykle umiejętności terenowe samochodu będące zasługą niezależnego zawieszenia, innowacyjnej dziewięciostopniowej automatycznej skrzyni biegów oraz potężnego 3.2-litrowego silnika V6 o mocy 272 KM. Warunki na drodze były doskonałe, tak więc sa-

mochód automatycznie odłączył tylną oś i przeniósł napęd na przednie koła.

Wyprawa Jeepa „Go Desert, Do Anything” zakończyła się w Marrakeszu, często nazywanym „Czerwonym Miastem”, gdzie uczestnicy zwiedzali najbardziej charakterystyczne dzielnice miasta, używając do tego celu nawigacji Uconnect®.

Nie zważając na ciekawskie spojrzenia gapiów, samochody Cherokee Trailhawk doskonale wpasowały się w nowoczesną, kosmopolityczną dzielnicę Guéliz i luksusową dzielnicę Hivernage będącą sercem nocnego życia miasta.

Podsumowując, w wyprawie tej Cherokee Trailhawk okazał się niezawodnym i bezpiecznym „towarzystwem” podróży, ponieważ jest wyposażony w ponad 70 systemów bezpieczeństwa, dzięki którym samochód ten zdobył pięć prestiżowych gwiazdek Euro NCAP.

Światowa premiera Fiata Aëgea

Na Salonie Samochodowym w Istanbule Fiat pokazał nowego, kompaktowego sedana, zaprojektowanego we Włoszech przez Centrum Stylu FCA, opracowanego w Turcji wraz z Tofaş R&D, produkowanego w zakładzie w Bursie i przeznaczonego do sprzedaży w ponad 40 krajach obszaru EMEA (Europa, Bliski Wschód, Afryka).



Samochód będzie produkowany w Turcji w zakładzie Tofaş w Bursie. Model ten wejdzie do sprzedaży od listopada tego roku w Turcji, a następnie w ponad 40 krajach obszaru EMEA. Fiat Aëgea już od samego początku został stworzony, jako trójbryłowy sedan, całkowicie nowy samochód, nad którym przez trzy lata pracował specjalny zespół ponad 2000 osób.

Nowy sedan Fiata godzi dużą ładowność z kompaktowymi rozmiarami sedana: jego długość to 4,5 metra, szerokość 178 centymetrów i wysokość 148 cm. 264 centymetrowy rozstaw osi zapewnia przestronność wnętrza. Wszystkie to jest potwierdzone po-

każnym rozmiarem wnętrza: przestronną kabiną pasażerską, która swobodnie może pomieścić 5 dorosłych pasażerów i pojemnością bagażnika ponad 510 litrów.

Nowy Fiat oferuje szeroką gamę niezawodnych silników, mocnych i oszczędnych pod względem spalania i emisji spalin - dwa silniki turbodiesel Multijet II i dwa silniki benzynowe z manualną lub automatyczną skrzynią biegów i mocą od 95 do 120 KM. Szczególnie silniki diesel charakteryzują się naprawdę ograniczonym spalaniem: poniżej 4 litrów oleju napędowego na 100 km, to wynik porównywalny z miejskim samochodem, takim jak Fiat Panda.



CHRYSLER



Jeep



More care for your car

**Żeby podróżować bezpiecznie
wymieniaj co 5 lat pasek rozrządu
lub częściej przy większych przebiegach.**

Nasza oferta:

Wymiana **napędu rozrządu**

za jedyne **325 zł**

do modelu **Grande Punto 1,2 i 1,4 8V**

Koszt robocizny i podatek VAT w cenie usługi.



O pozostałe modele zapytaj w Biurze Obsługi Klienta. Oferta ważna do 30.06.2015 r.

POL-CAR

Poznań, ul. Gorzysława 9, tel. 61 87 32 200

Poznań, ul. Wierzbicice 2a, tel. 61 833 44 27